Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# Trybuna Ludu

Organ KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 66 (438) ROK III — WARSZAWA — WTOREK, 7 MARCA 1950 R. — WYDANIE F — CENA 5 ZŁ

# O pełne wykorzystanie praw i możliwości które dała kobietom polskim władza ludowa

## Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie pracy wśród kobiet

### *KC PZPR pozdrawia kobiety pracujące Polski Ludowej z okazji dnia 8 marca*

Komitet Centralny PZPR z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet 8 marca pozdrawia kobiety pracujące Polski Ludowej — robotnice — gospodynie wiejskie — nauczycielki — pracownice ochrony zdrowia — pracownice instytucji gospodarczych i państwowych — gospodynie domowe — działaczki społeczne Ligi Kobiet.

Komitet Centralny PZPR jest głęboko przekonany, że kobiety polskie będą nadal rozszerzać swoje zdobycze, wzmagać swój świadomy udział w budownictwie socjalizmu i walczyć wraz z klasą robotniczą i całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwały pokój.

### *I. Osiągnięcia kobiet w Polsce Ludowej*

Demokracja ludowa w Polsce, likwidując podstawy kapitalistycznego ustroju, oraz związane z nim reakcyjne prawa i przywileje, zniosła równocześnie odwieczne polityczne i prawne upośledzenie kobiety, stworzyła warunki wiodące do jej pełnego wyzwolenia.

Kobieta w Polsce Ludowej stała się pełnoprawnym obywatelem, przed którym otwarte zostały szerokie możliwości udziału we wszystkich dziedzinach społecznego, gospodarczego i kulturalnego życia.

Kobieta otrzymała równe prawa polityczne z mężczyzną, prawo piastowania wszelkich stanowisk społecznych i państwowych.

Kobieta uzyskała równouprawnienie w zakresie ustawodawstwa małżeńskiego, które zniosło majątkową zależność od męża i zabezpieczyło opiekę nad dzieckiem.

Kobieta otrzymała równe prawa ekonomiczne z mężczyzną, oparte na zasadzie równej płacy za równą pracę.

Kobieta osiągnęła poważne zdobycze w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego, a przede wszystkim nieznane w żadnym kraju kapitalistycznym prawo do 12 tygodniowego płatnego urlopu połogowego.

Ustrój demokracji ludowej i jego przełomowe osiągnięcia w dziedzinie równouprawnienia kobiet umożliwiły ogromny wzrost ich czynnego udziału w zawodowym, społecznym i politycznym życiu kraju.

Ilość kobiet zatrudnionych w przemyśle socjalistycznym przekroczyła 400 tysięcy, czyli jest o dwa i pół raza większa niż przed wojną. Nastąpił poważny wzrost zatrudnienia kobiet w podstawowych gałęziach gospodarki narodowej. W przemyśle metalowym ilość zatrudnionych kobiet wzrosła w porównaniu do okresu przedwojennego przeszło 3-krotnie, w górnictwie 15-krotnie, w przemyśle hutniczym 9-krotnie, w przemyśle konfekcyjnym 6-krotnie, w przemyśle włókienniczym 2-krotnie. Łącznie, w wymienionych gałęziach produkcji liczba zatrudnionych kobiet wzrosła ze 110 tys. do 350 tys.

Kobiety rozpoczynają pracę w nowych zawodach, dotąd wyłącznie wykonywanych przez mężczyzn, jako tokarze, elektromonterzy, szklarze, murarze, traktorzyści, tramwajarze itd. Natomiast wydatnie zmniejszył się udział kobiet w zawodach nieprodukcyjnych. O ile przed wojną 45 proc. zatrudnionych zawodowo kobiet pracowało jako służba domowa, o tyle obecnie liczba ta spadła do 5 proc.

17.500 kobiet zostało wysuniętych w przemyśle na stanowiska zespołowych brygadierów, majstrów, naczelników oddziałów, dyrektorów.

Kobiety biorą coraz aktywniejszy udział w ruchu współzawodnictwa pracy. Dziesiątki tysięcy kobiet, przede wszystkim w przemyśle włókienniczym, zdobywa zaszczytne miano przodownic pracy, a ponad 200 tysięcy uczestniczy w ruchu współzawodnictwa. Przodownice pracy wnoszą olbrzymi wkład do dzieła faktycznego równouprawnienia kobiet, rozbijając przez swoje wybitne osiągnięcia w pracy zaskorupiałe przesądy o niższości kobiet.

Liczba kobiet - członkiń Związków Zawodowych sięga 1 miliona 200 tysięcy — z tego do władz związkowych wybrano ponad 22,5 tysiąca.

Przemiany społeczne na wsi, gwałtowny spadek przeludnienia i bezrobocia rolnego, wzrost poziomu materialnego podstawowej masy chłopskiej, rozwój spółdzielczości i oświaty, przyczyniły się do wydatnej poprawy położenia kobiety wiejskiej. Kobiety wiejskie, od wieków trzymane w mroku nieświadomości i niewoli duchowej, przygniecione nadmierną pracą i odsuwane od wszelkiego udziału w życiu społecznym, po raz pierwszy w historii wciągnięte zostały w wir społecznej działalności.

W ciągu ostatniego roku liczba kobiet zorganizowanych w Kołach Gospodyń ZSCh wzrosła dwukrotnie, przekraczając 320.000 — z czego aktyw w Gminnych i Powiatowych Radach Kobiecych obejmuje przeszło 33.000 kobiet. Ponad 6.000 kobiet zasiada w Zarządach Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

Z roku na rok rośnie liczba kobiet na stanowiskach w administracji, samorządzie, w sądownictwie. W Radach Narodowych uczestniczy przeszło 6.000 kobiet. Na stanowiskach sędziów i prokuratorów — 269 kobiet.

Szybko postępuje naprzód likwidacja analfabetyzmu wśród kobiet. Z roku na rok rozwija się szkolenie nowych kadr kobiecych. W średnich szkołach zawodowych liczba

Dokończenie na str. 2

## Mocarstwa zachodnie utrudniają przygotowanie projektu traktatu z Austrią

### Odpowiedź radzieckiego MSZ na notę rządu austriackiego

MOSKWA (PAP). W dniu 10.II. br. rząd austriacki skierował do ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR notę, w której wyraził pogląd, jakoby zwłokę w przygotowaniu projektu traktatu z Austrią tłumaczyć należało stanowiskiem przedstawiciela radzieckiego na posiedzeniach zastępców ministrów spraw zagranicznych, poświęconych traktatowi z Austrią.

W dniu 27.II. br. ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR wystosowało do rządu austriackiego notę, która stwierdza, że przygotowanie projektu traktatu austriackiego posunęło się w znacznym stopniu naprzód dzięki wysiłkom i istotnym ustępstwom ze strony ZSRR. W chwili obecnej nie uzgodniono jeszcze jedynie kilku artykułów tego projektu.

Nota radziecka wskazuje, że twierdzenie rządu austriackiego, jakoby przedstawiciel radziecki na posiedzeniach zastępców dał do zrozumienia, iż przesłanką dla uregulowania nieuzgodnionych artykułów, dotyczących spraw gospodarczych, jest porozumienie między ZSRR a Austrią w sprawie wojennych roszczeń — nie odpowiada rzeczywistości.

Przedstawiciel radziecki proponował bowiem niejednokrotnie omówienie nieuzgodnionych artykułów projektu traktatu. Lecz przedstawiciele USA, Anglii i Francji systematycznie odrzucali tę propozycję, ponieważ nie są oni — jak widać — zainteresowani w zawarciu traktatu z Austrią w jak najkrótszym czasie. Oni właśnie nalegali na to, by posiedzenia zastępców ministrów spraw zagranicznych były często odraczane.

W konkluzji nota radziecka stwierdza, że oświadczenie rządu austriackiego, jakoby przedstawicielom mocarstw zachodnich „niezwykle trudno było kontynuować omawianie poszczególnych artykułów traktatu" — nie oznacza nic innego, jak dążenie do usprawiedliwienia stanowiska mocarstw zachodnich, które odrzucają propozycje w sprawie omówienia nieuzgodnionych artykułów traktatu.

## Mao Tse-tung i członkowie delegacji chińskiej powrócili do Pekinu

PEKIN (PAP). Agencja prasowa Nowych Chin donosi, że w dniu 4 marca wrócili do Pekinu przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Mao Tse-tung, premier Administracyjnej Rady Rządowej i minister spraw zagranicznych Czou En-lai wraz z innymi członkami delegacji chińskiej.

Wracających ze Zw. Radzieckiego Mao Tse-tunga, Czou En-laia i innych członków delegacji, witali na dworcu w Pekinie członkowie Rządu Centralnego Chińskiej Republiki Ludowej, przedstawiciele armii, marynarki i lotnictwa oraz reprezentanci partii demokratycznych i organizacji społecznych. Przybyli również członkowie korpusu dyplomatycznego.

Agencja prasowa Nowych Chin podaje, że Mao Tse-tung i Czou En-lai, w drodze powrotnej do Pekinu, zatrzymali się w Chinach północno-wschodnich, gdzie zwiedzili kilka zakładów przemysłowych oraz przemawiali na konferencji partii komunistycznej Chin północno-wschodnich.

*Na wezwanie tow. Markiewki*

## Traktorzyści szczecińskich PGR skracają terminy remontu maszyn

### Zobowiązania wrocławskich pracowników poligraficznych

Nieustannie rośnie fala zobowiązań produkcyjnych, podejmowanych na apel górnika tow. Markiewki oraz przodowników pracy w odbudowie stolicy: Religi, Markowa i Poręckiego.

Nadal masowo podejmują długofalowe zobowiązania robotnicy PGR okręgu szczecińskiego. Traktorzyści zespołu Karsko w pow. myśliborskim zobowiązali się wyremontować wszystkie maszyny i narzędzia rolnicze na 10 dni przed ustalonym terminem oraz dodatkowo wyremontować 4-tonową przyczepkę ciągnikową. Podobne zobowiązania podjęli traktorzyści zespołu Lisów, pow. Łobez, zespołu Batowo, pow. Pyrzyce, zespołu Skarbimierzyce — pow. Szczecin i inni.

Apel załogi Warszawskich Zakładów Graficznych RSW „Prasa" podjęli pracownicy zakładów RSW „Prasa" we Wrocławiu. W zobowiązaniach swych pracownicy poligraficzni Wrocławia postanawiają osiągnąć średnią produkcję dla poszczególnych działów w granicach od 130 — 275 proc. normy. Zobowiązano się znacznie skrócić cały cykl produkcyjny, poczynając od biura zamówień, a kończąc na ekspedycji. Ponadto oszczędności przeprowadzone w różnych działach drukarni powinny dać w roku bieżącym 4.120 tys. zł. Zobowiązano się również m. in. wzmóc opiekę nad matką i i dzieckiem, podnieść poziom higieny i bezpieczeństwa pracy itp.

Zespół murarski Mariana Dębińskiego z PBP Nr 20 w Częstochowie zobowiązał się wykonać plan 6-letni na swoim odcinku pracy w 3 lata.

*Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet*

## 20 tysięcy robotnic łódzkich podjęło zobowiązania produkcyjne

### Pod hasłem walki o pokój odbywają się w całym kraju akademie przed dniem 8 marca

**Z różnych stron kraju napływają meldunki o przedterminowym wykonaniu zobowiązań produkcyjnych podjętych dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet. Robotnice wielu zakładów pracy zaciągają Warty Pokoju, które są potężną manifestacją woli przyspieszenia budowy socjalizmu w Polsce i wzmocnienia sił obozu pokoju. Równocześnie napływają wiadomości o licznych akademiach, które odbywają się w zakładach pracy całego kraju z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet.**

Konkretne zobowiązania podniesienia ilości i jakości produkcji podjęło w Łodzi ponad 20 tys. kobiet. 1.800 prządek i tkaczek szkoli swe współtowarzyszki pracy, poświęcając 1 godzinę dziennie w okresie od 1 lutego do 8 marca br. Robotnice przekraczają swoje zobowiązania. Np. 1-szy zespół kobiecy z tkalni PZPB Nr 9, w którego skład wchodzą Wiktoria Pakula, Helena Małkowska, Irena Miszczak i Stanisława Skiba — zobowiązał się podnieść jakość „primy" o 5 proc., a podniósł o 6,74 proc.

Ostatnio odbyła się w Łodzi narada delegatek kobiet, zatrudnionych w przemyśle wełnianym, która stała się gorącą manifestacją zebranych na rzecz pokoju, międzynarodowej solidarności mas pracujących i wieczystej przyjaźni narodów Polski i Związku Radzieckiego.

### Poznań

Na masowym zebraniu robotnic zakładów im. J. Stalina, była robotnica zakładów, obecnie sekretarka Zarz. Ligi Kobiet — Manczyńska podkreśliła w swym przemówieniu, że Warta Pokoju zaciągnięta przez robotnice zakładów, to jeszcze jeden dowód solidarności kobiet polskich z masami pracującymi całego świata, które dążą wytrwale do umocnienia pokoju i przeciwstawienia się knowaniom podżegaczy wojennych.

Około 3 tys. robotnic czterech największych zakładów pracy w Radomiu podjęło decyzję zorganizowania w dniach 6, 7 i 8 bm. „Wart Pokoju" w celu uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet.

W PMT pierwsza zgłosiła udział w „Warcie Pokoju" Regina Jagusiak, która zobowiązała się wykonywać 270 proc. normy, zamiast 250 proc.

W Radomskich Zakładach Obuwia — Stefania Barszcz, pracownica oddziału 423 wezwała pracownice szwalni oddz. 421 do zaciągnięcia „Wart Pokoju" i zobowiązała się w dniach 6, 7 i 8 marca przekroczyć normę stałą o 50 proc.

### Rzeszów

Jak wynika ze sprawozdań złożonych na naradzie aktywu kobiecego w Rzeszowie, zobowiązania które podjęto w wielu zakładach produkcyjnych zostały znacznie przekroczone. Np. w wytwórni sprzętu komunikacyjnego Nr 1 w Mielcu, robotnice Basiewicz i Surowiec od szeregu dni wykonują 161 proc. normy.

W hucie „Stalowa Wola" robotnice Janina Socha, znana rekordzistka i przodownica pracy Janina Ryczko oraz Zofia Młynarska znacznie przekroczyły swoje zobowiązania.

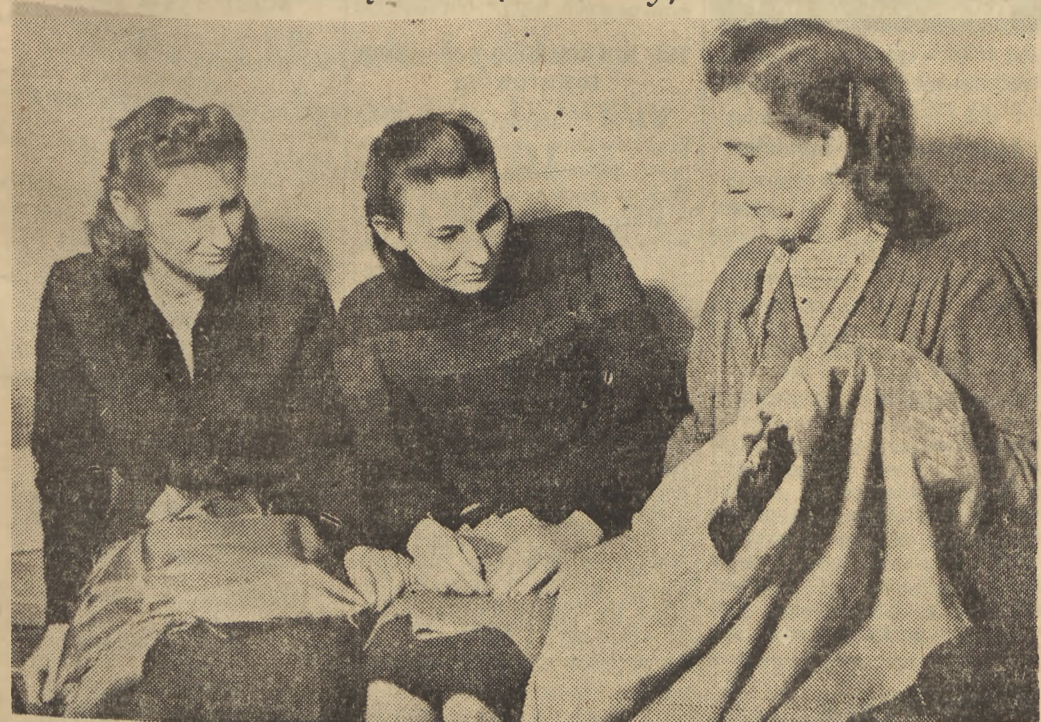
W Państwowej Fabryce Porcelany w Boguchwale, gdzie pracuje ponad 50 proc. kobiet, nowatorka Czesława Pasierbska, mająca już 2 wynalazki przy produkcji izolatorów, postanowiła na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet zawiązać w fabryce koło nowatorek.

### Gdańsk

Robotnice Morskich Zakładów Rybnych wykonały w lutym plan miesięczny w 145 proc. i przekroczyły swe zobo-

Dokończenie na str. 2

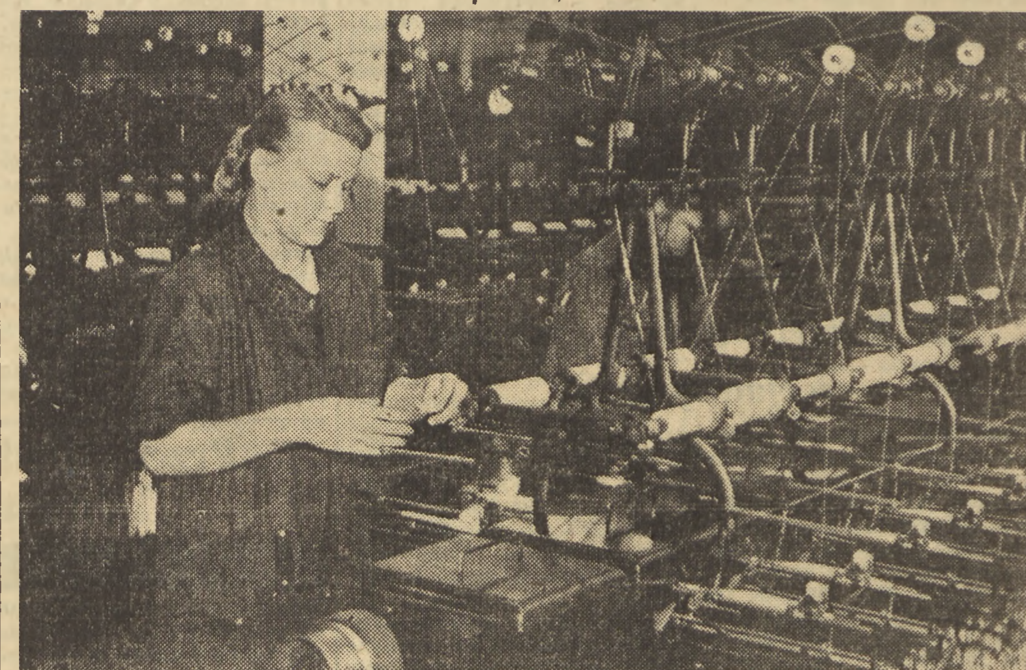
*Zobowiązania produkcyjne kobiet*



*Pracownice Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Obrońców Warszawy, zobowiązały się dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet podnieść wydajność pracy przez podniesienie procentu wykonania normy ze 115 do 120 oraz podniesienie jakości produkowanych towarów. Na zdjęciu robotnice z WZPO tow. tow. W. Sejko, G. Czarnecka i H. Janowska*

Foto AR

*Przodownica pracy z Chodakowa*



*Danuta Wojciechowska, członkini młodzieżowej brygady ZMP w Państwowej Fabryce Sztucznego Jedwabiu w Chodakowie zdobyła po raz siódmy zaszczytny tytuł przodownicy pracy*

Foto WAF

## Delegacja Światowego Kongresu Obrońców Pokoju serdecznie powitana w Moskwie

### Dalszy wzrost ruchu w obronie pokoju na całym świecie

**Do Moskwy przybyła delegacja Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, która ma wręczyć Radzie Najwyższej ZSRR apel Kongresu. Z różnych krajów nadchodzą nadal depesze o trwającej walce o pokój. Słynny śpiewak i działacz społeczny Paul Robeson, potępił władze amerykańskie, które odmówiły wiz dla członków delegacji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.**

MOSKWA (PAP). — W dn. 5 marca przybyła do Moskwy delegacja Stałego Komitetu Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju dla wręczenia Radzie Najwyższej ZSRR apelu w obronie pokoju.

Wśród członków delegacji znajdują się m. in.: Yves Farge — przewodniczący francuskiej organizacji „Bojowników o wolność i pokój", de la Vigerie — deputowany francuskiego Zgromadzenia Narodowego, Casanova — deputowany francuskiego Zgromadzenia Narodowego, Jayat — sekretarz Generalnej Konfederacji Pracy, Darlan — francuski działacz społeczny, Pertini — senator i naczelny redaktor dziennika włoskiego „Avanti", Platts Mills — członek angielskiego Komitetu Obrony Pokoju, Steel — wybitny amerykański publicysta postępowy, Kent — wybitny amerykański artysta malarz, Renato — włoska działaczka społeczna, Lussu — włoski działacz społeczny, Amadeo — włoski działacz społeczny, Endi-Cot — przewodniczący kanadyjskiego Kongresu Zwolenników Pokoju.

Na centralnym lotnisku witali delegację członkowie Rady Najwyższej ZSRR — Leonid Leonow, Iwan Lichaczow, Iwan Chochłow i Maria Simonienkowa, przedstawiciele radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju — Dymitr Szostakowicz, Wsiewołod Pudowkin, Mikołaj Rossyjskij, Zinaida Gagarina, Michał Kotow, Wiaczesław Wołgin. Nadto przybyli na lotnisko reprezentanci Komitetu Słowiańskiego ZSRR, Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich, Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej, Związku Pisarzy Radzieckich, stachanowcy stołecznych zakładów przemysłowych, pracownicy kultury oraz reprezentanci prasy moskiewskiej.

Przybyłych serdecznie powitał członek Rady Najwyższej ZSRR, znany pisarz Leonid Leonow. W odpowiedzi Yves Farge oświadczył:

W chwili, gdy znaleźliśmy się na ziemi radzieckiej, gdy ściskamy dłonie naszych radzieckich przyjaciół, pragniemy nasze pozdrowienia i wdzięczność przekazać całemu narodowi radzieckiemu. Niech żyje Moskwa! Niech żyje pokój!

TIRANA (PAP). — W dniu 5 marca rozpoczęły się w Tiranie obrady albańskiego Kongresu Obrońców Pokoju.

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że na terenie całej Francji trwają przygotowania do Kongresu organizacji „Bojowników o Wolność i Pokój", który rozpocznie się 10 marca. W dniu otwarcia Kongresu przybędą do Paryża sztafety pokojowe z całego kraju.

GENEWA (PAP). — Szwajcarski Komitet Obrońców Pokoju skierował do rządu federalnego i do parlamentu petycję, która cytuje tekst odezwy Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i apeluje do rządu i parlamentu, by przyłączyły się do międzynarodowego ruchu utrwalenia pokoju na całym świecie.

NOWY JORK (PAP). — Omawiając decyzję Departamentu Stanu, który odmówił wydania wiz dla członków delegacji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, Paul Robeson stwierdził, że decyzja ta skierowana jest przeciwko ogromnej większości narodu amerykańskiego i narodom całego świata, broniącym pokoju i bezpieczeństwa. Również Związek Obrony Praw Obywatelskich ogłosił protest przeciwko decyzji Departamentu Stanu.

## Przyznanie Nagród Stalinowskich radosnym świętem narodów ZSRR

### Powiązanie nauki z praktyką — źródłem wspaniałych osiągnięć

**MOSKWA (PAP). — Uchwała Rady Ministrów ZSRR o przyznaniu Nagród Stalinowskich stała się prawdziwym świętem dla całego narodu radzieckiego, który w nagrodach tych widzi przejaw troski, jaką otaczani są w ZSRR uczeni, wynalazcy, nowatorzy produkcji i racjonalizatorzy. Prezydent Akademii Nauk ZSRR udzielił w związku z uchwałą Rady Ministrów wywiadu przedstawicielowi TASS.**

Nauka radziecka — oświadczył akademik Wawiłow — oddaje coraz większe korzyści naszemu przemysłowi i naszemu rolnictwu. Wśród laureatów stalinowskich znajdują się wybitni astronomowie, rozwiązujący niezwykle ważne problemy, dotyczące pochodzenia ciał niebieskich, ich składu i procesów, odbywających się wewnątrz gwiazd.

Fizycy radzieccy dokonali głębokiej, teoretycznej analizy ruchów, odbywających się w molekułach i badają szczególne właściwości elektronów, krążących z olbrzymią szybkością.

Radzieckich matematyków wyróżniono przyznaniem Nagród Stalinowskich za wybitne prace w dziedzinie geometrii i przystosowanie teorii równań różniczkowych do zadań mechaniki ciał prężystych.

Wśród laureatów obok nazwisk uczonych, mających poza sobą dziesiątki lat pracy badawczej znajdujemy nazwiska młodych uczonych.

Nauka nasza — podkreślił akademik Wawiłow — rozwinęła się przede wszystkim dla tego, że po Rewolucji Październikowej postawiony był przed nią wielki, jasny i szlachetny cel, jakim jest służenie swemu narodowi.

Rozwojowi nauki — zakończył prezydent Akademii Nauk ZSRR okazuje stałą pomoc partia bolszewicka, rząd radziecki i wielki Wódz i Nauczyciel narodów, koryfeusz nauki — towarzysz Józef Stalin.

*

We wszystkich ośrodkach przemysłowych kraju odbyły się wkrótce po opublikowaniu uchwały Rady Ministrów ZSRR wiece i zebrania robotników, które przekształciły się w manifestacje łączności i twórczej współpracy radzieckiej nauki z przemysłem i techniką. Szczególnie uroczysty nastrój panował w zakładach przemysłowych, w których zaszczytną nagrodą odznaczono osiągnięcia inżynierów, robotników i nowatorów produkcji.

### „Martwa" ropa naftowa tryska na powierzchnię

Dzień opublikowania uchwały Rady Ministrów ZSRR o przyznaniu Nagród Stalinowskich był wielkim świętem wielotysięcznego zespołu robotników, zatrudnionych w przemyśle naftowym w Baszkiri, gdzie po raz pierwszy w technice światowej zastosowano sztuczne nawadnianie wielkich złóż naftowych.

Eksploatacja licznych szybów naftowych odbywa się przy pomocy potężnych słupów wodnych, które kieruje się przez specjalne 2-kilometrowe rury w głąb ziemi. Strumienie wody skierowane pod znacznym ciśnieniem do pokładów ropy naftowej, wypierają ją w górę, dokąd wytryska ona potężną fontanną. Dotychczas około 30 — 40 proc., tzw. „martwej ropy", która przestawała wytryskać na skutek zmniejszenia ciśnienia wód podskórnych pozostawało bezużytecznie w ziemi.

Wynalazek ten zrealizowany przez 14 inżynierów przemysłu naftowego, wyróżnionych Nagrodą Stalinowską, umożliwia zwiększenie wydobycia ropy naf

Dokończenie na str. 2

# O pełne wykorzystanie praw i możliwości które dała kobietom polskim władza ludowa

## Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie pracy wśród kobiet

Dokończenie ze str. 1

dziewcząt w ciągu dwu ostatnich lat wzrosła dwukrotnie. Na wyższych uczelniach uczy się 2,5 raza więcej kobiet niż przed wojną i stanowią one około 40 proc. studentów...

— „Liga Kobiet, licząca 1,5 miliona członkiń należy do najbardziej masowych organizacji społecznych... Liga Kobiet budzi wśród kobiet poczucie solidarności z całością sił naszego społeczeństwa — z klasą robotniczą, szerzy nowy, socjalistyczny i patriotyczny stosunek do pracy, oraz wciąga szerokie rzesze kobiet do ruchu obrońców pokoju w kraju i na arenie międzynarodowej.

Nieodzownym warunkiem rozwinięcia wyzwolenia kobiety jest umożliwienie jej połączenia obowiązków wychowania dzieci z twórczą pracą produkcyjną i społeczną.

W zrozumieniu tej słusznej potrzeby państwo ludowe otacza z roku na rok bardziej troskliwą opieką matkę i dziecko. Utworzonych zostało około 500 stałych żłobków (przed wojną 33) 1.200 stacji opieki nad matką i dzieckiem (z tego 800 na terenie wsi). Liczba przedszkoli wzrosła czterokrotnie do 6.200, obejmujących 284.000 dzieci. Na wsi zorganizowano 5.900 sezonowych dziecińców dla 333.000 dzieci. Na kolonie letnie wysłano w 1949 r. 1.100 tys. dzieci.

Dzięki coraz wydatniejszej pomocy i opiece państwa podniosła się zdrowotność dzieci, a liczba zgonów niemowląt spadła w porównaniu z okresem przedwojennym o 25 — 30 proc.

Wszystkie osiągnięcia i zdobycze kobiet w Polsce Ludowej byłyby nie do pomyślenia bez udziału i aktywnej pomocy ze strony naszej Partii. Partyjne organizacje, prowadząc akcję polityczną wśród kobiet, były inicjatorem ruchu kobiecego, oraz najzagorzalszym rzecznikiem awansu społecznego i faktycznego równouprawnienia kobiety.

## II. Kobiety w budownictwie socjalistycznym

Doceniając przełomowe znaczenie dotychczasowych osiągnięć kobiet w Polsce Ludowej — Biuro Polityczne stwierdza, że nie likwidują one jednakże całkowicie następstw wielowiekowego bezprawia i upośledzenia kobiety, gdyż nie dają jeszcze kobietom w pełni równych z mężczyznami warunków życiowych, dla wszechstronnego rozwoju ich zdolności i twórczych sił.

„Równość wobec prawa — wskazuje Lenin — nie oznacza jeszcze równości w życiu. Trzeba aby kobieta pracująca osiągnęła równość z mężczyzną nie tylko wobec prawa, lecz i w życiu".

Zadanie to da się urzeczywistnić jedynie jako część walki ogólnej klasy robotniczej i mas ludowych o zbudowanie socjalizmu. Tylko socjalizm bowiem, jak tego dowodzi przykład Związku Radzieckiego może przynieść pełne wyzwolenie kobiety.

*Wskazując na fakt, że potężny wzrost sił wytwórczych, duży i [illegible] powiększenie produkcji przemysłowej, wielkie roboty inwestycyjne i budowlane, [illegible] w planie 6-letnim spowodują ogromne zapotrzebowanie wykwalifikowanych robotników i robotnic oraz specjalistów wszystkich gałęzi, uchwała stwierdza:*

Realizacja planu 6-letniego stworzy nieznane dotąd możliwości [illegible] awansu społecznego kobiet, wprowadzenia do pracy w przemyśle i w innych gałęziach socjalistycznej gospodarki wielosetutysięcznych zastępów kobiet. Konieczne będzie przy tym masowe szkolenie kobiet w szkołach zawodowych, przysposabianie ich do nowych zawodów, podniesienie ich kwalifikacji zawodowych oraz przygotowanie kobiecych kadr kierowniczych do wszelkich dziedzin przemysłu, komunikacji, budownictwa, oświaty, handlu itd.

Postęp socjalizmu na wsi, rozwój spółdzielczości produkcyjnej na opieraniu o mechanizację i elektryfikację gospodarstwa rolnego, zmieni do gruntu położenie kobiety wiejskiej. Rzeczywiste równouprawnienie kobiety wiejskiej możliwe jest bowiem tylko w spółdzielni produkcyjnej. Spółdzielczość produkcyjna zapewni kobiecie źródło własnych dochodów na równi z mężczyzną oparte na własnej pracy. Wprowadzi płatny urlop połogowy i ochronę macierzyństwa.

Spółdzielczość produkcyjna uwolni kobietę od brzemienia nadmiernego trudu w gospodarstwie otwierając przed nią szerokie perspektywy zdobycia zawodu agronoma, zootechnika, traktorzysty, nauczyciela, opanowania nowej techniki rolniczej i podniesienia swego poziomu kulturalnego.

*Dalej, uchwała stwierdza, że stały wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności, przewidziany w planie 6-letnim, oraz szeroka rozbudowa [illegible] zdobyczy socjalnych, ułatwią [illegible] wanie dzieci i prace domowe.*

W ten sposób powstaną warunki wykorzystania dla dobra społecznego olbrzymiej energii twórczej, bogatych talentów i zdolności drzemiących w kobietach, a dławionych w ciągu stuleci przez ustrój oparty na bezprawiu i wyzysku ludu pracującego.

## III. Zadania ruchu kobiecego

*Omawiając nowe, szersze zadania, które stoją przed ruchem kobiecym w obliczu nowych perspektyw stworzonych przez plan 6-letni, uchwała Biura Politycznego stwierdza, że należy przede wszystkim położyć nacisk na szersze i bardziej śmiałe, masowe powoływanie kobiet na wyższe stanowiska we wszystkich dziedzinach gospodarczego, społecznego i politycznego życia. Uchwała szczególnie podkreśla znaczenie zadań Ligi Kobiet w akcji rozszerzonego szkolenia zawodowego, które otworzy kobietom drogę do nowych specjalności i zawodów.*

Wszelkie próby nieuzasadnionego zamykania kobietom dostępu do nowych zawodów oraz nowych, wyższych kwalifikacji, wynikające często z kastowości fachowców i reakcyjnych przesądów, winny być stanowczo zwalczane.

*Następnym, niezmiernie ważnym zadaniem ruchu kobiecego jest przyspieszenie tempa awansu społecznego i zwiększenie udziału kobiet w ruchu spółdzielczym, szczególnie w spółdzielniach produkcyjnych, gdzie powinny one być szeroko wysuwane do zarządów spółdzielni. Uświadamianie i aktywizowanie kobiet w walce o socjalistyczną przebudowę wsi jest jednym z głównych zadań ruchu kobiecego. Dalej uchwała zwraca uwagę na konieczność rozwijania na masową skalę pracy wychowawczej i uświadamiającej wśród kobiet, pracy kulturalno - oświatowej, likwidacji analfabetyzmu, oraz zwalczania przesądów, wpływów reakcyjnego odłamu kleru, podatności kobiet na szeptaną propagandę.*

*Wysuwając zadanie aktywizowania kobiet w życiu politycznym, mobilizowania ich wokół zadań budownictwa socjalizmu, uchwała stwierdza:*

Na czoło swych haseł ruch kobiecy powinien wysunąć sprawę walki o trwały pokój i skupić pod tym hasłem jeszcze szersze niż dotychczas rzesze kobiet, wciągać je do udziału we wszelkich wysiłkach pokojowych, podejmowanych przez masy ludowe, a także do akcji pokojowej na arenie międzynarodowej, prowadzonej przez Związek Radziecki i cały obóz antyimperialistyczny. Polski ruch kobiecy winien najściślej współdziałać ze Światową Demokratyczną Federacją Kobiet — szerząc idee solidarności międzynarodowej kobiet pracujących ze wszystkimi siłami postępu i demokracji, idee przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, ostoją pokoju i braterstwa narodów.

## IV. Zadania organizacji partyjnych

*Uchwała omawia następnie zadania organizacji partyjnych oraz członkiń Partii; pracujących na terenie Ligi Kobiet, zwracając szczególną uwagę na konieczność otoczenia ruchu kobiecego stałą troską i opieką, na udzielanie mu wszechstronnej pomocy.*

Biuro Polityczne stwierdza, że wykorzystanie ogromnych możliwości i perspektyw wyzwolenia kobiety, jakie stwarza budownictwo socjalizmu w Polsce wymaga od całej Partii, aby podniosła nieporównanie wyżej niż dotychczas aktywność społeczną i świadomość milionów kobiet, aby wyzwoliła je od reakcyjnych przesądów i niewiary we własne siły — natchnęła odwagą i wolą uczestniczenia w budowie nowego życia.

Jest to tym ważniejsze, że wróg klasowy zaostrzając swój opór usiłuje żerować na zacofaniu i nieświadomości kobiet i wykorzystać je szczególnie na wsi dla przeciwdziałania postępowi socjalizmu.

„Wykuć z rezerwy sił roboczych spośród kobiet armię robotnic i wieśniaczek działającą ramię w ramię z wielką armią proletariatu — oto decydujące zadanie klasy robotniczej". (Stalin).

*Uchwała stwierdza, że organizacje partyjne powinny walczyć z burżuazyjnym i wstecznym stosunkiem do kobiet, który nie został jeszcze w pełni przezwyciężony w praktyce wielu organizacji partyjnych i który działa hamująco na tempo awansu społecznego kobiet.*

*Podkreślając niewątpliwe osiągnięcia w działalności Wydziałów Kobiecych — uchwała zwraca uwagę na istniejące braki, przede wszystkim na odrywanie się niejednokrotnie Wydziałów od ogólnych zagadnień całej Partii i zasklepianie się w kręgu wyłącznie kobiecych zagadnień.*

*Aby wzmocnić pracę partyjną wśród kobiet, uchwała zaleca zwiększenie udziału kobiet we władzach partyjnych, w szkoleniu partyjnym, wzmocnienie składu Wydziałów Kobiecych nowymi, wypróbowanymi kadrami kobiecymi. Dalej, uchwała zwraca uwagę na konieczność rozszerzenia działalności ruchu kobiecego poza dotychczasowe ramy, na konieczność rozwinięcia żywszej pracy w miejscach zamieszkania [illegible] gospodyń domowych. Uchwała wskazuje na słuszną inicjatywę w sprawie powołania w zakładach produkcyjnych Rad Kobiecych, współdziałających z Radą Zakładową i stanowiących [illegible] zarząd zakładowy Ligi Kobiet. Podobnie Koła Gospodyń ZSCh, oraz Gminne Rady Kobiece powinny aktywniej niż dotąd brać udział w pracy ZSCh, zachowując więź z działalnością Ligi Kobiet i kolektywne jej członkostwo.*

W walce o faktyczne równouprawnienie kobiet — stwierdza uchwała — Partii naszej powinien przyświecać wspaniały przykład Związku Radzieckiego, w którym kobiety dzięki zwycięstwu socjalizmu, zdobyły nieograniczone możliwości pełnego rozkwitu swych twórczych sił i talentów i stanęły na równej stopie z mężczyzną.

Walka o wyzwolenie kobiety nabiera tym większego znaczenia, im głębsze się stają socjalistyczne przeobrażenia, im ostrzejszą się staje walka klasowa o wykarczowanie korzeni i pozostałości klas kapitalistycznych, im szersze masy ludu pracującego zostają wciągnięte do kierowania, rządzenia i świadomego udziału w budowaniu nowego ustroju.

„Proletariat — mówi Lenin — nie może osiągnąć pełnej wolności, nie zdobywając pełnej wolności dla kobiet".

# Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet

Dokończenie ze str. 1

wiązania o 15 proc. W Elblągu pracownice fabryki odzieżowej założyły żłobek dla 50 dzieci oraz przedszkole dla 80 dzieci.

Również kobiety wiejskie meldują: w pow. sztumskim aktywistki Ligi Kobiet założyły 20 nowych kół gospodyń wiejskich, 15 grup hodowców drobiu, zwiększyły kontraktacje trzody chlewnej o 15 proc. oraz założyły 10 świetlic. W Kościerzynie aktywistki Ligi Kobiet zorganizowały 12 kursów szkolenia zawodowego i kurs nauki haftu kaszubskiego.

### Bydgoszcz

Pracownice drukarni RSW „Prasa" w Grudziądzu wykonały już swe zobowiązania, oszczędzając 1.545 godzin pracy i [illegible] 185 tysięcy zł. Dodatkowo w czasie „Wart Pokoju" kobiety te wykonają 100 tysięcy broszur dla szkoły partyjnej KC PZPR.

W Toruniu pracownice Pom. Zakł. Przem. Odzieżowego oddział E przekroczyły już swe zobowiązania [illegible] indywidualnych. M. in. ob. Dudek, pracująca w oddziale [illegible] postanowiła podnieść wydajność pracy o 20 proc.

### Kraków

Pracownice PZPB w Andrychowie zrealizowały swoje zobowiązania, wykonując plan produkcyjny w lutym [illegible]

Pracownice Wytwórni Chemicznej „Azot" w Chrzanowie wykonując swoje zobowiązania dały w lutym 20 proc. produkcji ponad plan.

Koło Ligi Kobiet przy Fabryce Naczyń Emaliowanych w Olkuszu zorganizowało kurs dla analfabetów, na który uczęszczają wszystkie kobiety z fabryki, nie umiejące czytać i pisać. Koło Ligi Kobiet przy browarze „Okocim" w Brzesku zradiofonizowało świetlicę koła gospodyń wiejskich w gminie Bożęcin.

Pracownice, zatrudnione w Zakładach Budowy Urządzeń Kotlarsko - Mechanicznych w Krakowie ufundowały roczne stypendium dla najbiedniejszej uczennicy Ośrodka Szkolenia Zawodowego przy zakładzie w wysokości 2 tys. zł miesięcznie.

### Akademie w całym kraju

W całym kraju odbyły się liczne poranki i wieczornice, poświęcone Międzynarodowemu Dniu Kobiet. W stolicy kobiety dzielnicy Mokotów zgromadziły się w sali Teatru Nowego. Na uroczystość zaproszono Marię Fornalską — matkę Małgorzaty Fornalskiej.

W referacie okolicznościowym dr Niereńska podkreśliła sylwetki kobiet walczących z uciskiem kapitalistycznym, [illegible] kobiet budujących z zapałem nowe, nowe życie.

W dalszej części uroczystości zasłużone działaczki i koła Ligi Kobiet otrzymały dyplomy uznania.

Blisko 2 tys. kobiet robotnic z Woli wypełniło salę MZK. Na akademię wśród entuzjazmu zebranych, przybył przedstawiciel Armii Radzieckiej, pozdrawiając kobiety polskie w imieniu żołnierzy radzieckich.

W wieczornicy, urządzonej przez oddział Pracowników Ad[illegible] Prac. [illegible] liczny [illegible] dozor[illegible] domowe. [illegible] przedstawicielki wszystkich [illegible] wielkie [illegible] w walce [illegible] na obroń[illegible] radzieckiej, wal-[illegible]

W Łodzi akademie, zorganizowane w PZPB Nr 35, PZPB Nr 16, Widzewskiej Manufakturze i [illegible] Spółdzielni [illegible] zgromadziły blisko [illegible] tys. kobiet. Szczególnie [illegible] akademia w Widzewskiej Manufakturze. [illegible] meldunek o wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań produkcyjnych, podjętych przez robotnice Widzewskiej Manufaktury dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet.

60 przodownicom pracy i przodownicom społecznym wręczono wysokie premie pieniężne.

Na akademii w Zarządzie Okręgowym Państwowych Gospodarstw Rolnych w Szczecinie członkinie LK przy PGR złożyły meldunek z wykonanych zobowiązań. Założyły one m. in. przedszkole w zespole Krzemlin, w pow. pyrzyckim i zorganizowały 15 nowych kół Ligi Kobiet, werbując do nich ponad 400 kobiet, zatrudnionych w PGR.

Za wydajną pracę zawodową awansowano sześć kobiet, m. in. maszynistkę Helenę Barancewicz na stanowisko referenta inspektoratu kontroli oraz kancelistkę — Alinę Sitowską na starszego referenta.

# Powstaje coraz więcej brygad szybkościowych remontów maszyn

W Państwowej Fabryce Włókien Sztucznych Nr 1 w Tomaszowie Maz. odbyła się narada racjonalizatorów z zakładów produkujących włókna sztuczne w Polsce oraz przemysłu bawełnianego i chemicznego. W naradzie wziął udział minister przemysłu lekkiego, tow. Stawiński.

Rozmieszczone na ścianach świetlicy, w której odbywa się narada, wykresy mówią o poważnych osiągnięciach tomaszowskiej fabryki w dziedzinie szybkościowego remontu maszyn. Np. czas postoju na skutek remontu maszyny tzw. skręcarki skrócono w Tomaszowie o 81 proc. Czas postoju ciężkiej maszyny tzw. włókniarki skrócono z 57 dni do 19 dni.

„Remont dokonywany przez brygady szybkościowe jest lepszy — mówi inicjator szybkościowych remontów Leszczyński — gdyż remont dokonujemy nie przez przyspieszenie pracy poszczególnych robotników, lecz przez lepszą organizację jej i właściwe rozmieszczenie środków i ludzi.

Z dumą mówił o osiągnięciach robotników PFSJ Nr 2 w Chodakowie racjonalizator Felczak — „myśmy pierwsi od powiedzieli na wezwanie towarzyszy z Tomaszowa. Po dwóch miesiącach mamy już piękne osiągnięcia. Przyspieszenie remontów tzw. włókniarek wirówkowych da nam rocznie dodatkową produkcję 60 tys. kg przędzy ponad plan.

Przedstawiciele innych fabryk zobowiązali się w imieniu reprezentowanych załóg przystąpić natychmiast do organizacji brygad szybkościowych remontów maszyn w swoich zakładach.

Dyskusję podsumował tow. minister Stawiński, który podkreślił m. in. iż coraz więcej pogłębia się współpraca między robotnikami, inteligencją techniczną i światem nauki. Pozwoli to na ulepszenie pracy, zwiększenie możliwości wytwórczych starego parku maszynowego.

# Francuska Partia Komunistyczna demaskuje próby wprowadzenia ustawodawstwa faszystowskiego

**Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosiło komunikat, w którym piętnuje antyrobotniczą politykę rządu, próby narzucenia narodowi faszystowskiego ustawodawstwa i wzywa do szerokiej akcji protestacyjnej przeciwko tym zbrodniczym planom. We francuskim Zgromadzeniu Narodowym trwa debata nad rządowym projektem represji wobec ludności pracującej i zwolenników pokoju. Mimo zaciekłej walki posłów komunistycznych demaskujących istotę polityki rządowej, jako polityki faszyzacji życia publicznego Francji, mechaniczna większość reakcyjna odrzuca kolejne poprawki komunistów.**

GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża Biuro Polityczne KPF stwierdza w swym komunikacie, że polityka rządu godzi w żywotne interesy mas pracujących. Rząd otwarcie popiera interesy pracodawców i wypowiada się zarówno przeciwko podwyżce płac, jak i przeciwko przyznaniu ludziom pracy dodatku wyrównawczego.

Biuro Polityczne stwierdza, że zdecydowana walka strajkujących świadczy o ich woli wywalczenia zwycięstwa i podkreśla, iż rząd zamierza narzucić narodowi ustawodawstwo faszystowskie. Wszyscy demokraci — stwierdza komunikat — winni wystąpić przeciwko próbom rządu, dążącego do zdławienia wolności przekonań. Biuro Polityczne apeluje do mas ludowych o zorganizowanie szerokiej akcji protestacyjnej przeciwko planom rządowym.

### Projekt rządowy ma na celu faszyzację Francji

Po bezprawnym wykluczeniu dwóch deputowanych komunistycznych z sali obrad, Zgromadzenie Narodowe przystąpiło do dyskusji nad rządowym projektem represji wobec ludności pracującej i zwolenników pokoju. Deputowani komunistyczni proponowali przekazanie projektu do komisji prawniczej dla rozpatrzenia nowych propozycji. Wniosek został odrzucony mechaniczną większością.

Deputowani komunistyczni wysunęli następnie poprawkę do art. pierwszego, w myśl której należy usunąć z projektu rządowego możliwość stosowania kary śmierci. W toku dyskusji deputowany Grenier potępił politykę rządu obliczoną na pogorszenie stosunków między Francją a ZSRR i krajami demokracji ludowej. Inny deputowany komunista podkreślił, że ustawy jakie proponuje rząd istniały tylko w Niemczech hitlerowskich. Projekt rządowy zmierza do wprowadzenia hitlerowskiego terroru we Francji. Deputowany Garaudy napiętnował represje policyjne wobec uczonych.

### Amerykańska „racja stanu"

Reakcyjny poseł prawicowy radykał, Violette wzywał do uchwalenia projektu rządowego przed wtorkiem, tj. przed przybyciem do Francji pierwszego transportu broni amerykańskiej. W tym miejscu Duclos stwierdził: „Wczoraj uchwalano ustawy dla Niemiec hitlerowskich, dzisiaj — dla Amerykanów. Kiedy wreszcie podejmować się będzie uchwały dla Francji?".

Minister sprawiedliwości Rene Mayer usiłował uzasadnić projekt rządowy powołując się na „rację stanu". Nie ukrywał on przy tym, że projekt rządowy odpowiada życzeniom Amerykanów. Odpowiedział mu deputowany Kriegel - Valerimont, który stwierdził, że minister sprawiedliwości i minister spraw wewnętrznych powołują się na rzekomą rację stanu, a w rzeczywistości usiłują po prostu odwrócić uwagę opinii publicznej i zatuszować skandaliczną aferę generałów Rewersa i Masta, wprowadzając jednocześnie represje przeciwko ludności pracującej.

### Deputowani komunistyczni domagają się dymisji rządu

W głosowaniu nad poprawką komunistyczną do pierwszego artykułu projektu rządowego, mechaniczna większość poprawkę odrzuciła.

Przewodniczący komunistycznej grupy parlamentarnej Duclos złożył wówczas następujący wniosek: „Z uwagi na to, że rząd pragnie narzucić Francji reżim gwałtu i dyktatury faszystowskiej wbrew literze i wbrew duchowi konstytucji — Zgromadzenie Narodowe postanawia zastosować wobec rządu artykuł 50 konstytucji" (art. 50 konstytucji francuskiej przewiduje uchwałę parlamentu, stwierdzającą, że rząd musi ustąpić).

Obrady trwają.

# ZAMP-owcy Politechniki Warszawskiej stają do walki o coraz lepsze wyniki w nauce

5 bm. odbyła się w sali Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej I Uczelniana Konferencja Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej. Konferencja, w której wzięło udział 200 delegatów, poddała krytycznej analizie dotychczasową działalność uczelnianej organizacji ZAMP, ustaliła wytyczne dalszej pracy oraz dokonała wyboru nowych władz ZAMP przy Politechnice Warszawskiej.

Po powołaniu prezydium konferencji, jako pierwszy zabrał głos rektor Politechniki Warszawskiej, prof. dr Warchałowski.

Następnie konferencję witają przedstawiciele Wojska Polskiego, uczelnianej organizacji PZPR, ZSL, FPOS, delegaci kół fabrycznych i wiejskich ZMP. Szczególnie serdecznie witają zebrani na sali przemówienia przedstawicieli zagranicznych studentów, uczących się w Warszawie: Hindusa — Srinivasarao, Bułgara — Denev, Albańczyka — Plumbi i przedstawicielki demokratycznej młodzieży Hiszpanii, Marii Sanches.

Referat sprawozdawczy wygłosił tow. Andrzejak.

W chwili obecnej na 5.666 studentów Politechniki — 1.820 należy do ZAMP.

ZAMP przy Politechnice może poszczycić się poważnymi osiągnięciami w dziedzinie pracy politycznej. Kursy szkoleniowe zwiększyły kadry aktywu organizacji. Dzięki ZAMP-owcom sprawnie przebiega praca 5 uniwersytetów niedzielnych, 5 klubów młodej techniki. ZAMP opiekuje się 26 kołami ZMP przy fabrykach, 26 przy szkołach i 56 na wsi. W roku ubiegłym dokonano 212 wyjazdów w teren, w czasie których zelektryfikowano 10 osad wiejskich.

Uczelniana organizacja ZAMP nie potrafiła natomiast w należytym stopniu zaktywizować Zrzeszeń Samopomocy Naukowej i Kół Naukowych. Procent studentów, którzy nie przechodzą z jednego roku nauki na drugi jest wciąż jeszcze wysoki. Uczelniana konferencja postawiła przed nowowybranym zarządem zadanie zmiany tego stanu rzeczy. W bieżącym roku odbędą się na wszystkich wydziałach Politechniki narady produkcyjne, poświęcone zagadnieniu walki o jak najlepsze wyniki w nauce.

Referent stwierdził, że zdobycie wysokich kwalifikacji zawodowych — to wielkie bojowe zadanie studentów Politechniki. ZAMP-owcy muszą przodować w realizacji tego zadania, muszą uczyć się jak najpilniej i dawać przykład niezorganizowanym kolegom, muszą walczyć o to, aby kadry młodych wysoko wykwalifikowanych inżynierów jak najszybciej zasiliły naszą gospodarkę narodową, stojącą przed ogromnymi zadaniami planu 6-letniego.

Ogromna większość głosów w dyskusji, która wywiązała się po referacie, dotyczyła zagadnienia mobilizacji ZAMP przy Politechnice do walki o lepsze wyniki w nauce. Zwrócono również uwagę na to, aby zwiększona została liczba godzin ćwiczeń praktycznych, co pozwoli na szybkie wykorzystanie absolwentów Politechniki w pracy produkcyjnej. Dyskutanci wskazywali na doniosłość olbrzymich doświadczeń techniki radzieckiej dla podnoszenia poziomu nauczania. (k).

# Barbarzyński terror faszystów przed wyborami w Grecji

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi z Aten o dalszych zbrodniach monarchofaszystów greckich. W osławionym obozie koncentracyjnym Makronissos zamęczono ostatnio na śmierć cały szereg więźniów.

MOSKWA (PAP). — Dziennik „Trud" nawiązując do oświadczenia ambasadora USA w Atenach, Grady, który stwierdził, że „wybory w Grecji odbędą się w atmosferze całkowitej demokracji" pisze, że nawet prasa amerykańska stwierdza, iż przygotowania do wyborów w Grecji odbywają się w atmosferze niesłychanego terroru. „Trud" cytuje pisma greckie, które stwierdzają, że „przygotowania do wyborów odbywają się przy akompaniamencie jęków torturowanych w obozach obywateli". „Trud" podkreśla, że mimo terroru rząd ateński nie jest w stanie zdławić ruchu mas pracujących, walczących o chleb i demokrację. Świadczy o tym przybierająca na sile akcja strajkowa.

W wyniku amerykańskiej polityki — pisze „Trud" — 65 proc. ludności pracującej Grecji, to bezrobotni. W całym kraju panoszą się monopoliści amerykańscy.

„Trud" stwierdza, że kampania przedwyborcza w Grecji ujawniła rosnące sprzeczności w obozie rządowym.

Grecka Partia Komunistyczna — kończy „Trud" — wzywa do utworzenia jednolitego frontu demokratycznego, skierowanego przeciwko dyktaturze wojskowej monarchistów, przeciwko panowaniu monopoli amerykańskich.

# Wspaniałe osiągnięcia laureatów Nagród Stalinowskich

Dokończenie ze str. 1

towej w zagłębiu naftowym Baszkirii o kilkaset tysięcy ton w ciągu roku.

### Najlepsza na świecie obrabiarka

Uchwałę Rady Ministrów ZSRR o przyznaniu Nagród Stalinowskich, powitano nadzwyczaj radośnie w potężnych zakładach obrabiarek w Gorkim, w których odbywa się seryjna produkcja obrabiarek typu „N" („nowy").

Obrabiarki skonstruowane w tych zakładach nie mają sobie równych na całym świecie. Odznaczają się one półtora raza większą wydajnością, aniżeli wszystkie istniejące dotychczas nowoczesne typy obrabiarek.

Na wiecu załogi zakładów budowy obrabiarek w Charkowie, robotnicy złożyli serdeczne gratulacje swoim towarzyszom pracy, utalentowanym konstruktorom nowych typów obrabiarek.

### 700 km na dobę pociągiem towarowym

Wśród laureatów Nagród Stalinowskich znajduje się czołowy maszynista moskiewski, Wiktor Błażenow. Wysokie odznaczenie przyznano mu za wprowadzenie nowatorskich metod pracy w kolejnictwie radzieckim, przy obsłudze pociągów towarowych. Dzięki skróceniu do minimum czasu zaopatrzenia parowozu w węgiel i wodę i skróceniu postojów, brygada Błażenowa osiąga na swoim parowozie rekordową liczbę — 700 km na dobę i zaoszczędziła państwu w ciągu ubiegłego roku 370.000 rubli. Wiktor Błażenow wysunięty został przez wyborców Dzierżyńskiego Okręgu Wyborczego Moskwy na deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR.

# Narada dolnośląskich robotników PGR i naukowców

Z inicjatywy Dolnośląskiej Komisji Współpracy naukowców z racjonalizatorami, odbyła się we Wrocławiu pierwsza narada robocza dolnośląskich robotników rolnych PGR z profesorami Uniwersytetu i Politechniki, na której przeprowadzono rzeczową krytykę dotychczasowej pracy kierownictwa i robotników.

Na naradzie wygłoszone zostały referaty: sekretarza KW PZPR — tow. Marca na temat znaczenia racjonalnej gospodarki w okresie budowy socjalizmu i roli PGR, prof. M. Martiniego o „Mechanizacji w rolnictwie" i prof. Lityńskiego pt. „Agrobiologia radziecka w świetle nauki Miczurina". Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja.

Czytajcie i prenumerujcie pismo
O trwały pokój, o demokrację ludową!

# Prezydent Pieck udał się na otwarcie Targów Lipskich

BERLIN (PAP). — Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej—Wilhelm Pieck, udał się w sobotę wieczorem, w towarzystwie premiera Grotewohla do Lipska, na otwarcie Targów.

W Lipsku panuje ożywiony ruch. Nadeszły już pociągi specjalne z Berlina oraz z Frankfurtu n. Menem.

# Ambasador Izydorczyk wyjechał do Lipska

BERLIN (PAP). — Szef polskiej misji dyplomatycznej w Niemieckiej Republice Demokratycznej — amb. Izydorczyk, udał się do Lipska na uroczystość otwarcia Targów.

# TASS dementuje oszczerstwa radia japońskiego

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi:

Radio japońskie, a w ślad za nim agencja brytyjska Reutera rozpowszechniły wiadomość, iż w parlamencie japońskim pewien były jeniec wojenny z liczby repatriowanych ze Zw. Radzieckiego oświadczył, jakoby rząd radziecki na prośbę japońskiej partii komunistycznej wstrzymał repatriację „elementów reakcyjnych" spośród japońskich jeńców wojennych.

Agencja TASS upoważniona jest do oświadczenia, że ta niedorzeczna wiadomość jest złośliwym wymysłem.

# Koncert muzyki polskiej w Berlinie

BERLIN (PAP). — 3 bm. w sali Opery Państwowej w Berlinie odbył się pod protektoratem ministra oświaty — P. Wandela koncert muzyki polskiej pod dyrekcją G. Fitelberga z udziałem K. Serockiego.

Na koncercie obecni byli m. in. prezydent Pieck, min. Wandel oraz przedstawiciele RP: szef misji dyplomatycznej — amb. Izydorczyk i szef polskiej misji wojskowej gen. Prawin.

# Wzmożoną pracą uczczą kobiety węgierskie dzień 8 marca

BUDAPESZT (PAP). — Kobiety węgierskie przygotowują się do uroczystego obchodu Międzynarodowego Dnia Kobiet. W wielkich zakładach przemysłowych w Budapeszcie i na prowincji kobiety pracujące postanowiły uczcić ten dzień nowymi sukcesami w pracy. Tworzą się tam nowe brygady współzawodnictwa zespołowego i indywidualnego.

# USA planują zwiększenie liczby bezrobotnych we Włoszech

RZYM (PAP). — Szef amerykańskiej misji ekonomicznej we Włoszech, Zellerbach, w wywiadzie, udzielonym w Waszyngtonie, potwierdził fakt, że liczba bezrobotnych we Włoszech przekracza dwa miliony.

Zellerbach oświadczył ponadto, iż w przemyśle włoskim zatrudnionych jest obecnie ponad 2 miliony robotników, którzy „nie są konieczni w produkcji".

Innymi słowy namiestnik marshallowski we Włoszech zapowiada dalsze redukcje robotników w tym kraju.

# Krajowa konferencja redaktorów gazetek ściennych „SP"

W świetlicy fabryki „Era" we Włochach k. Warszawy odbyła się ogólnokrajowa konferencja redaktorów gazetek ściennych z fabrycznych, miejskich, wiejskich i szkolnych hufców „SP".

Na konferencji szczegółowo omówiono zadania gazetek ściennych, które spełniają ważną rolę w życiu hufców „SP". Wielokrotnie gazetki w poważnym stopniu przyczyniły się do zwiększenia wydajności pracy junaczek i junaków oraz do polepszenia ich wyników w nauce.

## *Ze sportu*

# AZS (W-wa) zdobył puchar PZKSS

KRAKÓW. — Finałowe rozgrywki turnieju o puchar PZKSS w siatkówce zakończyły się dodatkowym spotkaniem między AZS (Warszawa) i AZS (Kraków). Zwyciężył AZS (Warszawa) 2:1 (12:15, 15:10, 15:2), zdobywając tym samym pierwsze miejsce i puchar.

Wyniki pozostałych spotkań: AZS (Wrocław) — Spójnia 2:1, AZS (Warszawa) — Kolejarz (Warszawa) 2:1, Kolejarz (Kraków) — AZS (Łódź) 2:0.

## Obsługa kredytowa i bankowa mało i średniorolnych chłopów

### 1277 Gminnych Kas Spółdzielczych

W wyniku reorganizacji bankowości polskiej na odcinku spółdzielni kredytowych typu wiejskiego, powołane zostały do życia Gminne Kasy Spółdzielcze.

Ostatnio ogłoszone zarządzenie ministra Skarbu ustala plan rozmieszczenia i tereny działalności 1.277 kas, które powstały z przekształcenia, względnie połączenia niektórych spółdzielni kredytowych (oszczędnościowo - pożyczkowych).

Nowopowstałe kasy mają za zadanie pomóc w podnoszeniu dobrobytu i kultury biednych, mało i średniorolnych chłopów oraz obronę ich przed lichwą i wyzyskiem kapitalistycznym na wsi.

Kontrolę nad kasami w zakresie kredytowania i obsługi bankowej drobnego rolnictwa spełnia Bank Rolny, który jest dla tych kas również centralą instrukcyjno - rewizyjną, zaś kontrolę społeczną nad nimi sprawuje Związek Samopomocy Chłopskiej.

## Naukowe metody pracy przyśpieszą rozwój rolnictwa

Szybki rozwój rolnictwa: podniesienie wydajności z ha, wzrost pogłowia zwierząt hodowlanych w ogromnej mierze uzależniony jest od stosowania w poszczególnych działach produkcji rolnej nowoczesnych metod naukowych. Metody te wypracowuje i przekazuje do praktycznego zastosowania Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego.

Zakład Genetyki Zwierzęcej i Biologii Hodowlanej PINGW opracował już kilka sposobów umożliwiających maksymalne podniesienie mleczności krów. Przez rozpowszechnienie tych metod w całym kraju (dotychczas stosują je głównie państwowe gospodarstwa rolne) można będzie uzyskać już w najbliższym czasie zwiększenie przeciętnej wydajności mleka od krów o około 800 litrów rocznie.

W zakładzie Metodyki Badań Zootechnicznych skonstruowano i zastosowano po raz pierwszy w kraju automat do zadawania suchej mieszanki pasz dla trzody chlewnej. Aparat ten może oddać duże usługi przy racjonalnym żywieniu trzody chlewnej.

Instytut Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa udoskonalił już wiele typów pługów, żniwiarek oraz ulepszył niektóre mechanizmy zagranicznych typów traktorów. Zakład Uprawy Roli i Roślin przeprowadza badania nad strukturą gleby i określa dawki nawozowe dla poszczególnych rodzajów gleb w celu maksymalnego podniesienia wydajności z hektara.

Zakład Uprawy Łąk i Pastwisk kontynuuje doświadczenia nad określeniem najlepszych metod uprawy łąk i pastwisk oraz nad metodami racjonalnego nawożenia. W innych zakładach naukowych prowadzone są m. in. prace nad zwalczaniem szkodników i chorób roślin oraz nad opracowaniem tablic i map gleboznawczych.

## Młodzi hutnicy walczą o coraz lepsze wyniki pracy

W Sosnowcu odbyły się obrady pierwszego ogólnopolskiego zjazdu aktywu młodzieżowego Zw. Zaw. Hutników. W naradzie wzięli udział młodzieżowi radcy zakładowi, przodownicy pracy oraz zakładowy aktyw zarządów ZMP ze wszystkich zakładów przemysłu hutniczego. Na zjazd przybyli kierownik wydziału młodzieżowego CRZZ tow. Wieczorek, przedstawiciel Zarządu Głównego ZMP tow. Olczepko oraz przewodniczący Zarz. Gł. Zw. Zaw. Hutników tow. Knapczyk.

Obrady poświęcone były sprawom mobilizacji młodzieży zatrudnionej w przemyśle hutniczym do jak najszybszego udziału w realizacji zadań produkcyjnych planu 6-letniego oraz zagadnieniu koordynacji pracy ruchu zawodowego w zakresie zagadnień młodzieżowych ze Związkiem Młodzieży Polskiej.

Dokonana na naradzie ocena dotychczasowych osiągnięć młodzieży, wykazała poważny jej wkład w realizację planów produkcyjnych. Obecnie w przemyśle hutniczym bierze udział we współzawodnictwie pracy 26 tysięcy młodzieży.

W czasie obrad złożono meldunki o przystąpieniu młodzieży kilku innych zakładów do współzawodnictwa długofalowego. M. in. w hucie „Florian" 4 ZMP-owców zobowiązało się w okresie 3 miesięcy wykonać 130 proc. normy, w hucie „Kościuszko" 12 młodych robotników postanowiło w tym samym czasie podnieść wydajność o 10 proc., zaś dwóch — o 15 proc. O dalszych nowych zobowiązaniach długofalowych zameldowała również młodzież hut: „Ferrum", „Łaziska" i huty im. J. Stalina.

W dyskusji zwrócono m. in. uwagę na konieczność jak najszerszej rozbudowy młodzieżowych brygad produkcyjnych, popularyzację wśród młodzieży ruchu racjonalizatorstwa i wynalazczości oraz na konieczność zapoznania młodzieży z osiągnięciami komsomolców w tej dziedzinie.

Omawiając niedociągnięcia w pracy związkowej wśród młodzieży, podkreślono niedostateczny jej udział w radach zakładowych. Podkreślono również konieczność umasowienia organizacji ZMP w zakładach przemysłu hutniczego.

Z okazji pierwszej krajowej narady aktywu młodzieżowego Zw. Zaw. Hutników, referat młodzieżowy Zarządu Głównego Zw. Zaw. Metalowców przesłał do prezydium narady depeszę, w której m. in. proponuje z dniem 1 kwietnia br. zawrzeć umowę o współzawodnictwie na odcinku młodzieżowym pomiędzy obu związkami.

Zebrani uchwalili rezolucję, w której m. in. postanawiają zmobilizować całą młodzież zatrudnioną w przemyśle hutniczym do współzawodnictwa pracy.

## W br. obchodzić będziemy rocznice postępowych twórców kultury polskiej XVIII w.

W roku bieżącym przypadają liczne rocznice tych twórców kultury polskiej, którzy na tle swej epoki reprezentowali kierunki postępowe.

Naczelnym obchodem w roku 1950/51 będzie obchód upamiętniający postępowy obóz reform w XVIII wieku.

Na obchód, który organizuje Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Ministerstwo Oświaty składają się następujące rocznice: 200 rocznica urodzin Hugona Kołłątaja, 200 rocznica urodzin Ignacego Potockiego, 200 rocznica urodzin Stanisława Konarskiego i 125 rocznica śmierci Stanisława Staszica.

Z okresem tym związana jest także działalność Kościuszki, Leszczyńskiego, Dmochowskiego, Mostowskiego, Jezierskiego i Jasińskiego.

W związku z literaturą przypadają w br. 200 rocznica urodzin Franciszka Zabłockiego, 200 rocznica urodzin Franciszka Koźmiana, 150 rocznica śmierci Ignacego Krasickiego.

W zakresie teatru i opery przypada 200 rocznica urodzin Wojciecha Bogusławskiego, twórcy sceny dramatycznej. Z okresem tym łączy się również powstanie pierwszej opery narodowej („Krakowiacy i Górale" — Bogusławskiego).

W zakresie postępowych tradycji w nauce przypadają: 175 rocznica powstania „Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych", 150 rocznica wydania „Historii narodu polskiego" A. Naruszewicza, 150 rocznica ukazania się „Początków chemii" — Jędrzeja Śniadeckiego, 200 rocznica urodzin Jana Śniadeckiego, 125 rocznica opublikowania „Geografii średniowiecza" — Lelewela, 90 rocznica śmierci Joachima Lelewela, 125 rocznica śmierci Groddecka, nauczyciela Mickiewicza.

Obchód rocznicy obozu reform XVIII wieku, rozpocznie się

# Pseudoparlamentaryzm — maską dla faszystowskiej władzy w Jugosławii

### Radonia Gołubowicz

*Artykuł zamieszczony poniżej ukazał się w numerze 9 (69) Organu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych „O trwały pokój, o demokrację ludową!".*

I.

W styczniu rb. została rozwiązana Ludowa Skupszczyna Jugosławii i na dzień 28 marca rb. rozpisano wybory do nowej Skupszczyny.

Dawna Ludowa Skupszczyna Jugosławii, została wybrana w październiku 1945 r., jako Zgromadzenie Konstytucyjne, a w styczniu 1946 r. została przekształcona w zwykłą Ludową Skupszczynę. W owym okresie masy pracujące Jugosławii pod przewodem klasy robotniczej wiązały nierozerwalnie swą walkę o demokratyzację kraju z walką o scementowanie wieczystego braterstwa i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, opartych już na układzie o sojuszu, przyjaźni i pomocy wzajemnej między Jugosławią a ZSRR; z walką o pogłębienie braterstwa i przyjaźni z narodami krajów demokracji ludowej, o solidarność i sojusz z postępowymi i demokratycznymi siłami na całym świecie we wspólnej walce przeciwko imperialistycznym ciemiężcom i podżegaczom do nowej wojny. Masy pracujące Jugosławii rozumiały, że tylko w tych warunkach ich wolność i niezawisłość będą zabezpieczone przed groźbą nowej niewoli imperialistycznej i o to właśnie walczyły.

Program działalności Ludowej Skupszczyny wybranej w październiku 1945 r. platforma polityczna wybranych do Skupszczyny posłów były już wówczas uwarunkowane zdobyczami walki rewolucyjnej klasy robotniczej i innych warstw pracujących, celami i zadaniami dalszej rewolucyjnej walki narodu. Ludowa Skupszczyna miała sprzyjać temu rozwojowi rewolucyjnemu, utrwalić wywalczone zdobycze i pomóc masom pracującym w wykonaniu kolejnych zadań stojących przed nimi na drodze rozwoju kraju od kapitalizmu do socjalizmu. Na taką Ludową Skupszczynę, której masy pracujące Jugosławii powierzyły rozwiązanie konkretnych zadań historycznych, głosowało przeszło 90 proc. wyborców, biorących udział w głosowaniu.

W ciągu pierwszych dwóch lat istnienia Skupszczyny, jej działalność ustawodawcza pozostawała pod bezpośrednim wpływem i naciskiem rewolucyjnego rozwoju w kraju i odpowiadała interesom szerokich rzesz pracujących, zadaniom demokratyzacji Jugosławii. Skupszczyna proklamowała republikę, uchwaliła konstytucję, która umocniła Komitety Ludowe jako organa władzy państwowej i usankcjonowała federacyjny ustrój państwa, zatwierdziła przeprowadzoną (niecałkowicie co prawda) reformę rolną, uchwaliła ustawę o nacjonalizacji przemysłu, wielkiego handlu, banków, transportu itd. W dziedzinie polityki zagranicznej kraju Skupszczyna, spełniając żądania mas ludowych prowadziła politykę utrwalenia sojuszu i pogłębienia przyjaźni z ZSRR i krajami demokracji ludowej oraz ze wszystkimi postępowymi siłami na świecie.

W 1947 r. kiedy twórcza działalność mas pracujących zmierzała do odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej kraju, zrujnowanej na skutek wojny, burżuazyjno - nacjonalistyczna klika Tito-Rankowicza pozostająca w służbie imperialistów anglo - amerykańskich zaczęła potajemnie knuć zdradę interesów naszych narodów, przygotowywać kontrrewolucyjny przewrót bonapartystyczny i wprowadzać w kraju reżim faszystowski.

Zaczęła ona ukradkiem usuwać z Komitetów Ludowych i ze wszystkich ważniejszych stanowisk w aparacie państwowym prawdziwych przedstawicieli klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, kierując na ich stanowiska zajadłych nacjonalistów, rozmaite elementy szowinistyczne i faszystowskie, inteligencję burżuazyjną, bogaczy wiejskich itd.

Kiedy wiosną 1948 r. klika Tito jawnie zdradziła obóz socjalizmu i zdezerterowała do obozu imperializmu, Ludowa Skupszczyna poszła za kliką Tito i przekształciła się w narzędzie tej bandy szpiegów i zdrajców.

Cóż leży u podstaw zwrotu w działalności Ludowej Skupszczyny oraz jej kapitulacji przed zdradziecką, faszystowską bandą agentów imperialistycznych? Odpowiedź na to pytanie może dać charakterystyka składu Ludowej Skupszczyny.

I w przeszłości w skład Ludowej Skupszczyny wchodziła nieznaczna tylko liczba posłów będących prawdziwymi przedstawicielami klasy robotniczej i mas pracujących, obrońcami ich interesów, ludźmi wiernymi polityce sojuszu z ZSRR i frontowi demokracji ludowej. Posłów tych banda Tito zlikwidowała, bądź też rozstrzelała. Wśród nich znajdowali się prawdziwi bojownicy: Żujowicz, Hebrang, N. Pawlec, P. Komnienicz, Rodicz, M. Dżuricz, Andricz i inni. Niewielu z nich tylko zdołało emigrować.

Większość jednak posłów stanowili i stanowią przedstawiciele partii burżuazyjnych i drobnomieszczańskich, politykierzy i inteligenci burżuazyjni wszelkich maści, kułacy i burżuje miejscy. Klika Tito w ciągu wielu lat wciągała systematycznie tego rodzaju „demokratów" do aparatu władzy państwowej i do Ludowej Skupszczyny, aby w odpowiedniej chwili oprzeć się i na nich w walce kontrrewolucyjnej przeciwko ludowi. Wielu z tych „posłów" współpracowało ściśle w czasie wojny z czetnikami, ustaszami, nediczowcami, z emigracyjnym rządem londyńskim, z królem i z innymi wrogami narodu. Pozostała część posłów — to rozmaite elementy szowinistyczne, wywodzące się w większości z warstw drobnomieszczańskich, ludzie, których banda Tito specjalnie dobierała i pchała w górę po drabinie aparatu państwowego i partyjnego. W Ludowej Skupszczyźnie nie ma ani jednego posła-robotnika, który by równocześnie pracował w dalszym ciągu w fabryce, nie ma ani jednego małorolnego chłopa, który pracowałby na roli, w spółdzielni produkcyjnej itd.

Jest rzeczą zrozumiałą, że Ludowa Skupszczyna o takim składzie socjalnym nie była i nie mogła być prawdziwym przedstawicielstwem szerokich mas pracujących, konsekwentnym obrońcą ich interesów.

Zdławienie i likwidacja wszelkich swobód i praw demokratycznych ludu pracującego; aresztowania i mordowanie najlepszych synów klasy robotniczej, pracującego chłopstwa i uczciwej inteligencji, którzy dochowali wierności socjalizmowi i frontowi socjalistycznemu; faszyzacja aparatu władzy państwowej i przekształcenie partii komunistycznej oraz kierownictwa organizacji masowych w organa pomocnicze UDB, rozpasany terror janczarów oprawcy Rankowicza — wszystko to sankcjonowała Ludowa Skupszczyna.

Przyklaskując faszystowsko-szpiegowskiej klice Tito-Rankowicza, Skupszczyna wydała w ręce gestapowsko-szpiegowskiego aparatu UDB wielu posłów - bojowników z tego tylko powodu, że występowali przeciwko haniebnej zdradzie interesów kraju i mas pracujących.

Bezwstydne oszczerstwa faszystowskiej bandy Tito pod adresem Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i całego obozu pokoju i demokracji; prowokacje przeciwko krajom demokracji ludowej i organizowanie spisków przeciwko władzy ludowej w tych krajach — wszystko to znalazło poklask i poparcie Ludowej Skupszczyny.

Jawna współpraca szpiegowskiej bandy titowców z imperialistami anglo - amerykańskimi; jej tajne i jawne z nimi układy; bezlitosne ograbianie mas pracujących przy pomocy nieopłacanych lub prawie nieopłacanych robót na rzecz kapitalistów zagranicznych; grabież chłopstwa pracującego i pozbawianie ludności produktów żywnościowych w imię zaspokojenia żądań imperialistów; trwonienie bogactw naturalnych kraju na cele zbrojenia imperialistów anglo-amerykańskich dla nowej wojny; zaprzedanie wolności i niezawisłości narodów Jugosławii imperialistom anglo - amerykańskim i przekształcenie Jugosławii w ich kolonię; jawna propaganda wojenna prowadzona przez bandę Tito na rozkaz imperialistów amerykańskich — wszystko to Ludowa Skupszczyna zaaprobowała, wynosząc pod niebiosa szpiegowską bandę Tito i jej mocodawców — imperialistów anglo-amerykańskich.

Bandzie Tito tego rodzaju „Ludowa Skupszczyna" potrzebna była po to, aby z jednej strony zamaskować zdradziecką robotę belgradzkiej kliki uchwałami tak zwanego „przedstawicielstwa ludowego", a z drugiej strony, aby pod maską parlamentaryzmu i pseudodemokratyzmu ukryć faszystowski charakter reżimu Tito-Rankowicza.

Po zlikwidowaniu rewolucyjnego trzonu Ludowej Skupszczyny, na czele którego stali Żujowicz i Hebrang, klice Tito udało się za pośrednictwem swych agentów — rozmaitych elementów, szowinistyczno-faszystowskich, w oparciu o reakcyjne elementy starych partii burżuazyjnych, wchodzących w skład Skupszczyny, opanować Ludową Skupszczynę i całkowicie ją sobie podporządkować.

II

Po rozpisaniu wyborów do nowej „Ludowej Skupszczyny", klika Tito rozwinęła krzykliwą kampanię na temat „swobód demokratycznych", istniejących rzekomo w Jugosławii. „Wybory" potrzebne były władcom belgradzkim po to, aby zamaskować faszystowską istotę obecnego reżimu Tito. W ten sposób titowcy liczą, że uda się im i nadal utrzymywać w błędzie masy pracujące, ukryć przed nimi prawdziwy charakter reżimu, który narzucili narodom Jugosławii.

Jednakże organizując te „wybory", Tito i jego klika mają na oku inny jeszcze cel. Klika Tito znalazła się w katastrofalnej sytuacji. Idzie o to, że musi ona bronić interesów wyzyskiwaczy, maskując się kłamliwymi frazesami o „władzy ludowo - demokratycznej", o „budownictwie socjalistycznym" itd. Przy pomocy kłamliwych zapewnień, obietnic, zaklinań, fałszerstw i oszczerstw belgradzkie marionetki Wall Street muszą przedstawiać te interesy, jako interesy klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, muszą ukryć restaurację kapitalizmu pod szyldem „budownictwa socjalistycznego", za pomocą deklaracji na temat „uprzemysłowienia" i gospodarki „planowej", zamaskować wyzysk kolonialny kraju i przekształcanie jego gospodarki w dodatek do gospodarki kapitalizmu zachodniego.

Swego czasu Engels pisał, że każdy człowiek znajdujący się w podobnie fałszywej sytuacji, zmuszony maskować interesy wyzyskiwaczy hasłami klasy robotniczej i przedstawiać te interesy jako interesy proletariatu, skazany jest na nieuchronną zagładę. W takiej właśnie sytuacji znajduje się dziś klika Tito i czuje ona swą nieuniknioną zagładę. Dla szerokich rzesz pracujących miasta i wsi staje się z każdym dniem rzeczą coraz bardziej jasną, że klika Tito broni jedynie interesów kapitalistów zagranicznych i rodzimych wyzyskiwaczy.

Pozbawiona trwałej bazy w masach ludowych klika Tito stara się coraz jawniej i silniej oprzeć na klasie wyzyskiwaczy, których interesów broni. W związku z tym wybory mają pomóc jej w przemyceniu do Skupszczyny możliwie jak największej liczby nacjonalistów, reakcjonistów i jawnych faszystów, którzy „wykazali się" w ciągu ostatnich dwóch lat walką przeciwko klasie robotniczej i pracującemu chłopstwu, którzy wyróżnili się napaściami na ZSRR, kraje demokracji ludowej i cały front socjalistyczny. Klika Tito liczy na to, że w „Ludowej Skupszczyźnie" będzie ona w przyszłości cieszyć się poważnym poparciem burżuazji i kułactwa w walce przeciwko klasom pracującym i w lepszym świetle przedstawi się swoim mocodawcom anglo-amerykańskim.

Nie tylko jednak sama klika Tito stara się poprawić swą krytyczną sytuację. Burżuazja jugosłowiańska i kułactwo również liczą na wzmocnienie swych pozycji klasowych. Imperialiści anglo - amerykańscy także starają się przy pomocy „wyborów" wzmocnić swe pozycje w Jugosławii.

Imperialiści anglo - amerykańscy rozumieją, że ich agentura — faszystowska klika Tito nie zdoła utrzymać się długo w fałszywej sytuacji, nie potrafi długo maskować swej służby na rzecz imperialistów i rodzimych wyzyskiwaczy przy pomocy kłamliwych bajek o „budowie socjalizmu". Dlatego też imperialiści anglo - amerykańscy żądają, aby klika Tito umożliwiła najbardziej jawnym przedstawicielom burżuazji i kułactwa wprowadzenie swych „posłów" do parlamentu. Wodzireje Wall Street chcą mieć w parlamencie jugosłowiańskim możliwie jak największą liczbę przedstawicieli starych reakcyjnych klik burżuazyjnych, które swego czasu zostały pozbawione władzy w swoim kraju. Potwierdza to szereg faktów.

Podczas ostatniej sesji w styczniu br. titowska „Ludowa Skupszczyna" zmieniła ordynację wyborczą w tym kierunku, że w przeciwieństwie do dawnego systemu wyborów według republikańskich i okręgowych list kandydatów, wybory posłów będą odbywać się obecnie według systemu indywidualnego wysuwania kandydatur w dzielnicach wyborczych. Dawny system wymagał istnienia wielkich i dobrze zorganizowanych partii lub grup politycznych, które mogłyby wystawiać swych kandydatów i z powodzeniem prowadzić na ich rzecz szeroką agitację, jak tego wymagała ordynacja wyborcza. Obecnie burżuazja jugosłowiańska nie ma tak silnych organizacji, gdyż niedawno, w wyniku rewolucyjnej walki klasy robotniczej i mas pracujących, jej pozycje polityczne i gospodarcze zostały w znacznej mierze rozgromione. Dlatego też obecny titowski system indywidualnego wysuwania kandydatów odpowiada interesom burżuazji. Tego systemu wysuwania kandydatur żądał król, Szubaszicz i inni przedstawiciele reakcyjnej burżuazji jeszcze podczas uchwalania ustawy o wyborach do Zgromadzenia Konstytucyjnego w 1945 r. Wówczas postulaty ich nie zostały spełnione; dziś spełnia je klika Tito na żądanie imperialistów anglo - amerykańskich.

Radio londyńskie i prasa anglo - amerykańska otwarcie zaaprobowały system indywidualnego wysuwania kandydatur twierdząc, że system ten oznacza „początek demokracji". Czyż nie jest jasne, że reakcjoniści anglo - amerykańscy troszczą się o swych „starych przyjaciół", którym titowcy zapewnią obecnie przeniknięcie do Skupszczyny.

Zmieniwszy system wysuwania kandydatów, klika Tito równocześnie utworzyła niewielkie okręgi wyborcze, w których burżuazji łatwiej będzie skoncentrować swe siły w celu przeforsowania swoich kandydatów.

Równocześnie klika Tito przyznała prawo wyborcze przeszło 135 tysiącom osób, które w przeszłości pozbawiono tych praw za kolaborację. Ponadto właśnie teraz, przed wyborami zwolniono z więzień przeszło 7.000 notorycznych zbrodniarzy wojennych i faszystów, którzy mają okazać pomoc odradzającej się burżuazji podczas wyborów. Kilkadziesiąt tysiecy faszystów, którzy uciekli z kraju, powróciło już i powraca codziennie z zachodnich krajów kapitalistycznych, aby okazać poparcie klice Tito. Natomiast najlepszych bojowników o sprawę klasy robotniczej i pracującego chłopstwa zdradziecka, faszystowska klika Tito pozbawia prawa głosu, morduje, wtrąca do więzień i obozów koncentracyjnych.

Klasa robotnicza i cały lud pracujący Jugosławii nie powinni mieć żadnych złudzeń co do tego, że „wybory" z 26 marca br. mogą cokolwiek zmienić w ciężkiej sytuacji szerokich mas pracujących. Zapewnić wolność naszych narodów i obronę ich historycznych zdobyczy, zmienić ciężką sytuację polityczną i ekonomiczną, w której znajdują się masy pracujące, przeszkodzić ostatecznemu ujarzmieniu kraju przez imperialistów anglo-amerykańskich można tylko przez zniesienie reżimu faszystowskiego szpiegowskiej bandy Tito, tylko przez rewolucyjną walkę klasy robotniczej i mas pracujących.

To nie wybory, lecz karykatura wyborów, karykatura demokracji, gdzie bierne i czynne prawo wyborcze mają tylko titowcy i ich burżuazyjni kompani — rozmaite pasożyty, żerujące na narodzie, elementy, z którymi titowcy związali się dziś jak najściślej. W przyszłych „wyborach" uwydatni się wyraźniej, niż kiedykolwiek przedtem, związek Tito ze wszelkimi klikami reakcyjnymi i eksploatatorskimi, znajdującymi się pod protektoratem wspólnych mocodawców — imperialistów anglo - amerykańskich. Fakt ten winien jeszcze bardziej zdemaskować prawdziwe oblicze titowców, jako szpiegów imperialistycznych i kreatur burżuazji.

Rewolucyjne siły, wszyscy bojownicy o wolność i niepodległość naszego kraju, walczący w obronie praw i interesów szerokich rzesz pracujących, winni wykorzystać przyszłe „wybory" w tym celu, aby podnieść walkę przeciwko klice Tito na wyższy poziom, umocnić łączność z masami, w sposób zorganizowany rozszerzyć i zacieśnić te więzy.

Nie ulega wątpliwości, że uczciwi patrioci i demokraci będą starali się zmobilizować wszystkie siły narodu na platformie żądań o powrót Jugosławii do obozu pokoju i demokracji, z bratnim Związkiem Radzieckim na czele, na platformie trwałego sojuszu z ZSRR i krajami demokracji ludowej, jako jedynej gwarancji wolności, niepodległości i postępu kraju, na platformie żądań zaprowadzenia władzy demokracji ludowej, rozgromienia faszystowskiego reżimu Tito, na platformie żądań budowy socjalizmu w naszym kraju.

Patrioci i bojownicy o sprawę ludu będą coraz bardziej zdecydowanie występować przeciwko ujarzmieniu naszego kraju przez imperialistów anglo-amerykańskich, przeciwko wyzyskowi kolonialnemu, przeciwko polityce ograbiania mas pracujących, będą zespalać masy wokół żądań polepszenia ich ciężkiej sytuacji ekonomicznej i nieustannie z klasą robotniczą na czele, rozwijać walkę mas pracujących, aż do ostatecznego zlikwidowania faszystowskiej bandy Tito-Kardela-Dżilasa-Rankowicza-Pjade.

*Przed wyborami do Rady Najwyższej ZSRR*

## Głosować będę na kandydata całego narodu — Wielkiego Stalina

### Oświadczenie bezpartyjnego ślusarza — Mikołaja Sitranowa

**Na zebraniach przedwyborczych w związku z wyborami do Rady Najwyższej ZSRR na terenie całego potężnego państwa radzieckiego w centralnych ośrodkach i najdalej położonych zakątkach, w fabrykach i uniwersytetach, uczelniach i kołchozach — na czołowego, ogólnonarodowego kandydata na delegata do Rady Najwyższej wysunięty został towarzysz Stalin. Poniżej zamieszczamy wpowiedź bezpartyjnego ślusarza Zakładów Samochodowych im. Stalina, który wysunął kandydaturę towarzysza Stalina w jednym z okręgów wyborczych Moskwy. W myśl ordynacji wyborczej kandydować można tylko w jednym z okręgów wyborczych. Jak wiadomo zgodnie z decyzją KC WKP(b) tow. Stalin kandyduje do Rady Związku w Stalinowskim okręgu wyborczym w Moskwie.**

Tak, jak i wszyscy mężczyźni i kobiety Związku Radzieckiego, którzy ukończyli 18 lat, będę mógł skorzystać z najwyższego prawa obywatelskiego — będę mógł wziąć udział w wyborach najwyższego organu władzy radzieckiej — Rady Najwyższej ZSRR.

Na ogólnym zebraniu robotników i pracowników Zakładów Samochodowych, gdzie pracuję już 21 lat, wysunąłem kandydaturę na delegata do Rady Najwyższej ZSRR — ukochanego Józefa Wissarionowicza Stalina. Nigdy nie zapomnę tej szczęśliwej, radosnej chwili. Wiem, że wysuwając kandydaturę wielkiego Stalina, podałem imię człowieka najbliższego i najdroższego dla całego narodu radzieckiego.

Przekonany jestem, że 12 marca cały naród radziecki głosować będzie na kandydatów stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych. Wszyscy my wszak — ludzie radzieccy aprobujemy i popieramy politykę partii bolszewików, której źródłem natchnienia jest mądry nauczyciel i przyjaciel całego ludu pracującego — Józef Wissarionowicz Stalin.

Widzimy, że program wyborczy partii bolszewickiej, wysunięty w r. 1946 w odezwie KC WKP(b) do ogółu wyborców — został całkowicie zrealizowany. Partia bolszewików jest partią, której słowa zgodne są z czynami.

Widzimy, że program budownictwa socjalizmu, nakreślony w historycznej mowie wielkiego Stalina 9 lutego 1946 r., został pomyślnie wcielony w życie.

My, mieszkańcy Moskwy tak, jak wszyscy ludzie radzieccy, zajęci jesteśmy pracą pokojową. Uwaga nasza koncentruje się na tym, by pokojowe życie uczynić jeszcze piękniejsze i bogatsze. Cały naród radziecki, cała postępowa ludzkość wiąże z imieniem Stalina swe nadzieje na trwały pokój i bezpieczeństwo.

Jakże my, ludzie radzieccy, nie mamy głosować na kandydatów stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych, którzy i w przyszłości będą konsekwentnie urzeczywistniać stalinowską politykę pokoju dla wszystkich narodów?

W ciągu czterech lat, które minęły od wyborów do Rady Najwyższej ZSRR w r. 1946, poważnie zmieniło się życie moje i życie całej mojej rodziny. Zaczęliśmy żyć bogaciej kulturalniej, radośniej. W r. 1946 świeże były jeszcze rany, zadane przez wojnę. Kraj nie miał takich możliwości, by zadowolić wszystkie nasze potrzeby. W ciągu czterech lat sukcesy mej Ojczyzny podniosły dobrobyt całego narodu, a w tej liczbie i mojej rodziny. Mieszkam w nowym, niedawno zbudowanym domu. Zarobki moje stanowią 2.500 — 2.700 rubli miesięcznie. Podobnie zarabiają i towarzysze moi. Pozwala to naszym rodzinom dobrze się odżywiać, ładnie ubierać i korzystać z wszelkich rozrywek kulturalnych.

Tak, życie nasze, życie ludzi radzieckich polepsza się z każdym rokiem, z każdym miesiącem, ponieważ nasza władza radziecka dba o ludzi, o szczęście narodu.

Z imieniem Stalina na ustach — wielkiego kontynuatora dzieła Lenina — zbudowaliśmy w naszym kraju społeczeństwo socjalistyczne, w którym nie ma uciskających i uciskanych, zwyciężyliśmy okrutnego, zdradzieckiego wroga w latach Wielkiej Wojny Narodowej, wyzwoliliśmy części naszego kraju, przejściowo okupowane i wiele narodów Europy i Azji. Pod przewodem Stalina kroczymy ku komunizmowi.

Dla mnie, tak jak dla każdego człowieka radzieckiego kandydaci stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych — to moi kandydaci, ukochani najlepsi synowie i córy wolnego narodu radzieckiego.

## Osiągnięcia brygad 100 proc. jakości w przem. bawełnianym

Z całego kraju napływają do Zarządu Głównego Zw. Zaw. Odzieżowców meldunki o pierwszych osiągnięciach produkcyjnych niedawno utworzonych tzw. „brygad 100 proc. jakości".

Jedną z przodujących jest brygada Kazimiery Bednarek, pracująca w łódzkim zakładzie przemysłu odzieżowego „Wólczanka". W ub. miesiącu brygada ta wykonała około 7 tys. sztuk odzieży pierwszego gatunku. W całej produkcji nie było ani jednego braku.

Zespół produkcyjny szwaczek Antoniny Adamczyk z Łódzkich Zakładów Przemysłu Odzieżowego osiąga ostatnio produkcję 100 proc. jakości, bez poprawek, przy przeciętnym wykonaniu normy ilościowej w 146 proc. W Legnickich Zakładach Przemysłu Odzieżowego przoduje brygada Genowefy Malec. Wykonuje ona 142 proc. normy przy 100 proc. jakości. Robotnice brygady Anastazji Kociemskiej ze szwalni w Żyrardowie, osiągają 174 proc. normy, a 99,7 proc. wykonanej przez nie odzieży jest pierwszego gatunku.

Hasło osiągania 100 proc. jakości bez poprawek realizowane jest również indywidualnie.

Tak np. w Warszawskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego im. 17 Stycznia robotnica Józefa Kruczkowska, pracująca na maszynach specjalnych, wyrabia 153 proc. normy, przy najlepszej jakości.

## RADIO

**WTOREK — 7 MARCA**

**Program I na fali 1339,3 m.**

**Program dnia 8.40, na jutro 23.55, Sygnał czasu 12.04; Wiadomości 16.00, 20.00, 23.00; Wszechnica 9.15, 21.10.**

8.45 Głos mają kobiety; 8.55 W rytmie marsza; 9.35 Walce i piosenki; 10.00 PCK; 10.10 Dla przedszkoli; 10.30 Muzyka; 10.50 Informacje; 10.55 Dla klas I-II; 11.15 „Pierwsze dni" — powieść M. Ruth-Buczkowskiego; 11.55 Pieśni kompozytorów rosyjskich; 12.30 Dla wsi; 12.55 Melodie ludowe pod dyr. Kaczyńskiego; 15.25 Przerwa; 16.20 Kompozytor Tygodnia — Robert Schumann; 17.00 Muzyka czeska; 17.30 Fragment powieści M Hoffman-Wiszniewiczowej; 17.50 Muzyka pod dyr. Wasiaka; 18.20 Głos mają kobiety; 18.40 Muzyka radziecka; 19.15 Audycja literacka; 19.45 Pieśni pod dyr Kołaczkowskiego; 21.30 Słuchowisko 22.15 Na muzycznej fali; 23.10 Utwory Ravela; 24.00 Koniec audycji.

**Program II na fali 395,8 m.**

**Program dnia 7.05, 13.25; na jutro 23.10; Sygnał czasu 12.00; Wiadomości 5.15, 6.00, 6.45, 8.00, 16.00, 20.00, 23.00; Wszechnica 8.15, 18.10, 21.40.**

5.10 Początek audycji; 5.20 Koncert dla świata pracy z Czechosłowacji; 6.05 7.10 Gimnastyka; 6.15, 7.20 Muzyka; 8.05 Repertuar kin i teatrów; 8.08 Muzyka; 8.35 Przerwa, 13.30 Muzyka pod dyr. Wiernika; 14.00 Z życia Węgier; 14.15 Muzyka rosyjska i radziecka; 14.55 Dla chorych; 15.10 Dla szkół popołudniowych; 15.30 Dla świetlic dziecięcych; 15.50 Pogadanka sportowa, 16.20 Dziennik warszawski 16.25 Muzyka; 16.50 Wiadomości z terenu; 17.00 Koncert rozrywkowy pod dyr. Czyża; 17.45 Dla SP; 18.00 Z kraju i ze świata, 18.15 Jan Sebastian Bach — Suita d-dur, 19.00 Pogadanka; 19.15 W rytmie tanecznym; 21.00 — 22.30 Koncert symfoniczny pod dyr. Górzyńskiego; 22.30 Zwyrtałowa bacówka pod wesołym wierchem; 22.50 Pott pourri walców Lehara; 23.15 Muzyka taneczna; 24.00 Hymn i koniec audycji.

**TRYBUNA LUDU**

Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Redaguje Komitet: Nakład R. S. W. „Prasa",

Redakcja: Warszawa, ul. Smolna 12.

Telefony: Redaktor Naczelny 9-22-60 Zastępca Redaktora Naczelnego 8 33 28 Sekretarz Redakcji 8-82-29, Dział miejski 8-71-82, Dział gospodarczy 8 64 78

Centrala: 8 - 82 - 28; 8 - 51 - 04, 7 - 01 - 22; 7 - 01 - 21; 8 - 57 - 62.

Telefony nocne: Sekretariat 8 82 28 Dział krajowy 8-51 04 Redaktor Nocny 7 01-21. Redaktor Techniczny 8-57-62 Dział depesz 7-01-22.

PRENUMERATA:

Prenumerata miesięczna w kraju zł 150 — prenumerata zbiorowa od 10 egz na jeden adres partyjna zł 75—, zagraniczna zł 300 —.

Konto PKO — Nr 1-1374

Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres

Administracja: Warszawa ul Smolna 13 tel 8 26 84. Kolportaż tel 8-71 80 Biuro Reklam i Ogłoszeń 8 - 90 - 23

Druk: Zakłady Graficzne RSW „Prasa" ul Smolna 10

B-102613

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Rośnie liczba rekordów pływackich Polski

POZNAŃ. — W Poznaniu rozpoczęły się mistrzostwa pływackie okręgu poznańskiego w klasie I, gromadząc na starcie ok. 40 zawodników i zawodniczek. W czasie mistrzostw Przyborowiczówna (Spójnia) pobiła rekord Polski na 300 m st. dow. — 4:50,5. Pobito również dwa rekordy okręgu: 4 razy 200 m st. dow. sztafeta męska Związkowca Warty — 10:38 oraz 400 m st. dow. — Przyborowiczówna — 6:31,8.

*

W czasie mistrzostw pływackich okr. łódzkiego odbywających się na basenie „Ogniska" Proniewiczówna ustanowiła rekord Polski na 100 m st. mot., osiągając czas 1:28,8. Wynik ten jest o 3 sek. lepszy od poprzedniego rekordu, który również należał do Proniewiczówny.

*

W drugim dniu pływackich mistrzostw okr. łódzkiego, Proniewiczówna, poza konkursem, zaatakowała rekord Polski na 200 m st. motyl., uzyskując rekordowy wynik 3:26,3.

Sztafeta męska Związkowca na dystansie 4 x 100 m st. zmien., uzyskała czas 5:08,2, co jest również rekordem Polski.

*

W drugim dniu mistrzostw pływackich okr. warszawskiego Jabłoński wynikiem 2:42,3 ustanowił rekord Polski na 200 m st. grzbiet.

## Juniorzy Kolejarza Polonii wygrali mistrzostwo Warszawy w boksie

Finały indywidualnych mistrzostw juniorów Warszawy w boksie przyniosły rozczarowanie. Młodzi zawodnicy, którzy w kilkunastu wypadkach walczą już co najmniej od dwu lat, nie czynią żadnych postępów i walki finałowe stały na słabym poziomie.

Jeden z kierowników sekcji motywował słabe postępy swych pupilów ich zbytnią zarozumiałością: chłopcom wydaje się, że są już tak uzdolnionymi i dobrymi bokserami, że nie muszą się więcej uczyć!

Wydaje się nam jednak, że nie tylko młodzi zawodnicy są winni. Brak postępów u młodych bokserów świadczy również o słabych klasyfikacjach trenerów stołecznych oraz o braku dostatecznej opieki właśnie ze strony kierowników sekcji.

Dwa poważne błędy popełnili w dniu finałów sędziowie punktowi. W wadze piórkowej dali oni zwycięstwo Szczurkowskiemu (Kolejarz—Polonia), chociaż jego przeciwnik Rosiak (Związkowiec — Skra) zasłużył w zupełności na wygraną. W wadze lekkiej, jakby chcąc naprawić krzywdę klubowi, skrzywdzili jednocześnie zawodnika, uznając zdecydowanie lepszego boksera — Borkowskiego (Kolejarz — Polonia) za pokonanego w walce z Błachem (Zw. Skra). Takich błędów i „poprawek" nie wolno stosować i Wydział Spraw Sędziowskich WOZB powinien zbadać karty punktowe obu walk i wyciągnąć konsekwencje w stosunku do winnych.

Wyniki finałów: w papierowej Rydzewicz (Kolejarz—Polonia) pokonał Waśkiewicza (Legia), w muszej Zapalski (Stal —Radom) zwyciężył nieznacznie agresywniejszego, lecz słabego technicznie Antoszewskiego (Budowlani), w koguciej Dolecki (Kolejarz—Polonia) pokonał kolegę klubowego Oleniacza, w piórkowej Szczurkowski (Kolejarz — Polonia) uznany został za zwycięzcę w walce z Rosiakiem (Zw. Skra), w lekkiej Błach (Zw. Skra) pokonał w oczach sędziów Borkowskiego (Kolejarz—Polonia), w półśredniej Karpiński (Kolejarz—Polonia) wygrał przez t. k. o. w I r. z Foktem (Legia) i w średniej Kozieł (Stal—Radom) zwyciężył Brześkiewicza (Spójnia). W nadprogramowej walce w wadze lekkiej Lipko (Kolejarz — Polonia) zremisował z Pydą (Legia).

W punktacji drużynowej pierwsze miejsce zdobyli zawodnicy Kolejarza — Polonii — 16 pkt., przed Zw. Skrą — 9 pkt. i Stalą—Radom — 6 pkt.

Walki w ringu prowadził Sucharda, punktowali: Małecki, Kurzyński i Pasturczak. (G).

## 102 motocyklistów startowało w Zimowym Raidzie Tatrzańskim

W dniu 4 bm. rozpoczął się w Zakopanem dwudniowy, zimowy raid tatrzański, który zgromadził na starcie 102 motocyklistów z całej Polski. W pierwszym dniu zawodnicy przejechali 70-km. trasę okrężną. Mimo śniegu, błota i oblodzonej nawierzchni, nie było żadnych wypadków. Raid ukończyło 78 uczestników.

W niedzielę, dnia 5 bm. odbyła się w ramach raidu próba szybkości na odcinku 6 km. Po obu tych konkurencjach w kategorii 125 ccm pierwszy był Tadeusz Fijałkowski („Związkowiec — Skra" — Warszawa), 2) Paweł Koman („Związkowiec" — Gdańsk), 3) Zenderowski („Związkowiec — Skra" —Warszawa).

W najliczniej obsadzonej kategorii 250 ccm na pierwszych miejscach uplasowali się: 1) Kuśmierek (Wojsko Polskie MON — W-wa), 2) Płonowski (Wojsko Polskie MON), 3) Frąckowiak (Ofic. Szkoła Samochodowa),

W kategorii 350 ccm. pierwsi wjechali na metę, trzymając się za ręce Kupczyk i Rusiniak („Związkowiec—Skra" — Warszawa) na „Jawa 250 ccm", startujący w tej kategorii. Jako trzeci przyjechał Wadowski („Związkowiec" — Zakopane), na czwartym miejscu sklasyfikowano Marchlińskiego („Kolejarz" — Olsztyn). W kategorii 500 ccm zwyciężył Markowski („Związkowiec — Skra" — W-wa), startujący w tej kategorii na motocyklu Jawa 250 ccm, drugi był Szarle (Ogniwo PKM — W-wa) na BSA 500 ccm, trzeci zaś Żymirski także na Jawie 250 ccm.

W kategorii 500 ccm z koszem pierwszy był Wrocławski (Stal — Katowice).

W klasyfikacji ogólnej na pierwszym miejscu sklasyfikowano Kuśnierka na Jawie 250 ccm.

Najlepszy zespołowo był team Oficerskiej Szkoły Samochodowej,

T. S.

*U progu nowego sezonu piłkarskiego*

# 6.000 zespołów weźmie udział w rozgrywkach o Puchar Polski

### 19 marca startują piłkarze ligowi

Za dwa tygodnie ożywią się boiska piłkarskie w całej Polsce, w niedzielę, 19 marca rozpoczyna się oficjalny sezon piłkarski rozgrywkami o mistrzowstwo I i II klasy państwowej oraz o mistrzostwa okręgów. Znowu, jak w latach poprzednich, w każdą niedzielę tłumy widzów zalegać będą stadiony i boiska, na których toczyć się będą boje drużyn ligowych oraz A, B i C—klasowych.

W roku bieżącym, oprócz normalnych spotkań mistrzowskich wszystkich klas będziemy po raz pierwszy świadkami gigantycznej imprezy piłkarskiej o Puchar Polski, w której uczestniczyć będą prócz drużyn, należących do PZPN, zespoły kół sportowych, LZS-ów, szkolne, jednostek wojskowych, organów bezpieczeństwa itd. Ogółem w rozgrywkach o Puchar Polski weźmie udział około 6.000 zespołów. Rozgrywki toczyć się będą najpierw w skali gminnej, następnie powiatowej, wojewódzkiej, aż wreszcie w czerwcu 1951 r. rozegrane zostaną finały w Warszawie w ramach ogólnopolskiej Spartakiady.

Ta olbrzymia impreza piłkarska, która trwać będzie dwa lata, z jednej strony przyczyni się do spopularyzowania piłki nożnej wśród najszerszych mas młodzieży, a z drugiej niewątpliwie wyłoni setki nowych talentów, którymi zaopiekują się następnie kluby sportowe i zasilą nimi szeregi swoich wyczynowców.

### Oczekujemy poprawy poziomu

Wracając do tegorocznego sezonu piłkarskiego, który obok gier wewnętrznych przewiduje spotkania międzypaństwowe, oczekujemy widocznego wzrostu poziomu tej gałęzi sportu, która nie nadąża za postępami wielu innych dyscyplin sportowych. Rok ubiegły, obok kilku sukcesów na arenie międzynarodowej wypełniony był raczej niepowodzeniami, wynikłymi z niedostatecznego przeszkolenia teoretycznego i praktycznego, braku należytej dyscypliny sportowej naszych wyczynowców i niewystarczającej opieki władz sportowych nad piłkarzami.

Do nowego sezonu piłkarze polscy przystępują w warunkach sprzyjających osiągnięciu na bazie masowego wychowania fizycznego najlepszych wyników w wyczynach sportowych. Realizować uchwałę Biura Politycznego KC PZPR — oznacza roztoczyć większą niż dotąd opiekę nad zawodnikami, zapewnić im fachowe wyszkolenie tak, aby w spotkaniach międzypaństwowych mogli godnie reprezentować barwy państwowe. Powołany do życia GKKF niewątpliwie dołoży wszelkich wysiłków, aby zakreślony plan pracy został wykonany. Jeśli to się stanie i wszystkie ewentualne trudności będą przezwyciężone, poziom piłki nożnej podniesie się, a nasi reprezentanci będą twardym do zgryzienia orzechem dla przeciwników.

### Wielka rola trenerów

Dużą rolę w podniesieniu poziomu naszej piłki nożnej, winni odegrać trenerzy. Przeprowadzony w ub. r. kurs unifikacyjny dla trenerów piłkarskich w Przemyślu i odprawa po nowym roku w Katowicach zorientowały trenerów w kierunku ich pracy. Obecnie należy im stworzyć odpowiednie warunki pracy, podnieść ich prestiż i udzielać wszelkiej koniecznej pomocy. Rzeczą kierowników sekcji piłki nożnej we wszystkich klubach będzie stworzenie takiego klimatu wśród piłkarzy, który by sprzyjał zwiększeniu dyscypliny, przywiązaniu do barw klubowych i poczuciu pełnej odpowiedzialności za udział w reprezentacji państwowej.

Przy tej okazji należy jeszcze wspomnieć, że do tej pory na terenie piłkarstwa polskiego nie udało się wykorzenić pozostałości burżuazyjnego sportu w postaci tzw. kaperunku. Jeszcze dziś niektórzy działacze starego typu próbują zasilać swoje zespoły obcą sportowi Polski Ludowej metodą kaperunku, siania zamętu i zawiści między zawodnikami. Te metody, wyraźnie potępione w uchwale Biura Politycznego KC PZPR, muszą być bezlitośnie wytrzebione, a działacze, którzy do dnia dzisiejszego nie zrozumieli treści sportu wyczynowego w Polsce Ludowej, powinni być usunięci poza nawias życia sportowego. (Ltn.).

# W całym kraju rozpoczął się sezon piłkarski

### Legia — Lublinianka 6 : 0 (5 : 0)

Frekwencja na inauguracyjnym meczu piłkarskim WKS Legia z WKS Lublinianka, wyrażająca się cyfrą około 2.500 widzów, jest dobrym horoskopem dla stołecznej piłki nożnej w roku bieżącym. Ani przeciwnik Legii, ani boisko tylko ze stojącymi miejscami, ani warunki atmosferyczne nie były zbyt atrakcyjne, a mimo to zebrała się spora ilość widzów, którzy widać z niecierpliwością oczekują rozpoczęcia gier piłkarskich przez stołeczne drużyny. Niedzielna frekwencja może świadczyć o stale rosnącej popularności piłki nożnej.

Legia, która w bieżącym sezonie utraciła kilku czołowych zawodników, jak Mordarski, Waśko, Szaflarski, zaprezentowała widowni nowe „nabytki", którymi uzupełniła powstałe luki w zespole. Drużyna wystartowała w następującym składzie: Skromny, Milczanowski — Piotrowski, Zieliński — Orłowski — Serafin, Sąsiadek — Wojciechowski II, Oprych — Olejnik — Chmielecki. Jako rezerwowy wystąpił Wilczyński. Drużyna gości WKS Lublinianka wystąpiła w składzie: Czyżowski, Ruszowski — Kowalski, Stanisławski — Cieśliński — Rudnicki, Kotkowski — Jezierski — Strzech — Wójcicki — Machej.

Pierwszego występu Legii, w spotkaniu z o klasę słabszym przeciwnikiem, zakończonego wysokim zwycięstwem 6:0 (5:0) nie należy przeceniać. Wypada jedynie stwierdzić, że nowopozyskani zawodnicy, jak junior Piotrowski, Wojciechowski II z Kolejarza (Poznań), a także Chmielecki, pierwszym występem na ciężkim, błotnistym boisku dowiedli, że potrafią wypełnić lukę powstałą w szeregach Legii. Szczegółowej oceny całego zespołu Legii będzie można dokonać dopiero po jej pierwszym meczu z równorzędnym przeciwnikiem w walce o punkty. Wtedy będzie można stwierdzić, jakie rezultaty dała zaprawa zimowa i będzie można ocenić osiągnięcia wyszkolenia technicznego i taktycznego.

Na tle słabego przeciwnika Legia oczywiście wypadła dobrze, zwłaszcza w pierwszej połowie gry, w której miała zdecydowaną przewagę, zdobywając w tym okresie 5 bramek. (Sąsiadek — 3, Oprych i Wojciechowski — po 1). Po przerwie, kiedy Lublinianka otrząsnęła się spod przewagi Legii i gra stała się więcej otwarta, Legia przypieczętowała swoje zwycięstwo jeszcze jedną i ostatnią bramką zdobytą przez Chmieleckiego, który głową dobił strzał Oprycha. Z drużyny gości wybijali się: obrońca Kowalski, środkowy pomocnik Cieśliński, lewy łącznik Wójcicki oraz rezerwowy bramkarz, który w drugiej połowie gry zastąpił kontuzjowanego Czyżewskiego.

Zawody prowadził ob. Haselbusch.

(Ltn.).

## Walki o II Ligę Bokserską

W spotkaniach pięściarskich o wejście do II Ligi pozostał jeszcze do rozegrania jeden mecz w grupie II, między Bawełną Łódź i Włókniarzem Kalisz, który zdecyduje o pierwszeństwie w tej grupie.

Mistrzami pozostałych trzech grup są: WKS Lublinianka, Gwardia Wrocław i Gwardia Koszalin.

Finałowe spotkania odbędą się na jesieni.

Legia warszawska, która miała walczyć z Kolejarzem olsztyńskim, wygrała mecz walkowerem, gdyż gospodarze odwołali mecz skutkiem zdekompletowania drużyny.

**WKS LUBLINIANKA — GWARDIA RZESZÓW 12:4**

Rozegrany w Lublinie w niedzielę mecz bokserski o wejście do II Ligi między miejscową Lublinianką i Gwardią rzeszowską zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 12:4. Dzięki temu zwycięstwu WKS Lublinianka weźmie udział w spotkaniach finałowych o wejście do II Ligi.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Lublinianki): w muszej Kukier wypunktował Leszczyca, w koguciej Baran wygrał na punkty z Dobrosielskim, w piórkowej Choina wypunktował Jabłońskiego, w lekkiej Kazimierczak wygrał przez dyskwalifikację Krowiaka w III starciu, w półśredniej Zieliński uległ na punkty Wiszowi, w średniej Trzęsowski zwyciężył przez poddanie się Kościołka w pierwszym starciu, w półciężkiej Kopacz przegrał w trzecim starciu z Kaczorowskim przez dyskwalifikację, w ciężkiej Stec zdobył punkty w.o. z powodu braku przeciwnika.

Po zawodach wręczono Kukierowi, walczącemu najbardziej fair, nagrodę ufundowaną przez redakcję miejscowego dziennika „Sztandar Ludu".

**WŁÓKNIARZ KALISZ — STAL CZĘSTOCHOWA 10:6**

POZNAŃ. — W Kaliszu rozegrane zostało spotkanie o wejście do II ligi bokserskiej pomiędzy miejscowym „Włókniarzem" a częstochowską „Stalą" — zakończone zwycięstwem drużyny „Włókniarza" 10:6.

W pozostałych meczach Budowlani Mysł. pokonali Gwardię Wrocł. 9:7, a Gwardia Koszalin — Związk. Chełmża 10:6.

**TABELA I GRUPY**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) WKS Lublinianka | 6 | 12 | 73:23 |
| 2) Gwardia Rzeszów | 6 | 8 | 56:40 |
| 3) WKS Legia | 6 | 4 | 51:45 |
| 4) Kolejarz Olsztyn | 6 | 0 | 12:84 |

**TABELA II GRUPY**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) Bawełna Łódź | 3 | 5 | 28:20 |
| 2) Włókniarz Kalisz | 3 | 5 | 28:20 |
| 3) Stal Częstochowa | 4 | 0 | 24:40 |

**TABELA III GRUPY**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) Gwardia Wrocław | 4 | 6 | 46.16 |
| 2) Budowlani Mysłow. | 4 | 6 | 41:23 |
| 3) Gwardia Kraków | 4 | 0 | 7:55 |

**TABELA IV GRUPY**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) Gwardia Koszalin | 4 | 5 | 29:33 |
| 2) Związk. Chełmża | 4 | 4 | 35:29 |
| 3) Spójnia Tczew | 4 | 3 | 30:32 |

## Mistrzostwo LZS-ów województwa warszawskiego w tenisie stołowym

Woj. Rada Sportu Wiejskiego w Warszawie zorganizowała w niedzielę w sali stadionu WP pierwsze w Polsce woj. mistrzostwa LZS-ów w tenisie stołowym. Rozegrano spotkania drużynowe, turniej indywidualny oraz w grze podwójnej.

W rozgrywkach drużynowych pierwsze miejsce zajął LZS Białołęka Dworska przed Pyrami i Jelonkami. W turnieju indywidualnym, do finału którego zakwalifikowali się Nowakowski (Białołęka), Grot (Podkowa Leśna), Michalski (Jelonki) i Frontczek (Podkowa Leśna), zwyciężył Nowakowski przed Frontczkiem i Grotem. Zwycięzca przegrał jedynie z Grotem.

W spotkaniach gry podwójnej pierwsze miejsce zdobyła Białołęka, bijąc w finale Jelonki 2:0.

**TOWARZYSKIE MECZE LIGOWCÓW KRAKOWSKICH**

KRAKÓW. — Przygotowując się do zawodów o mistrzostwo Ligi Ogniwo Cracovia i Związkowiec Garbarnia rozegrały towarzyskie mecze piłkarskie z mistrzami rundy jesiennej krakowskiej klasy A.

Cracovia pokonała po wyrównanej grze Koronę 3:2 (0:0), zdobywając bramki przez Bobulę, Poświata i Rajtara.

Garbarnia wygrała z Kolejarzem Olsz. 10:0 (5:0). Bramkami podzielili się: Glajcar — 3, Bożek, Nowak i Parpan — po 2 oraz Bieniek — 1.

Obie drużyny ligowe wystąpiły w pełnych składach.

**PIŁKARZE KOLEJARZA — POLONII W PRUSZKOWIE**

Piłkarze warszawskiego Kolejarza Polonii bawili w Pruszkowie, gdzie rozegrali dwa spotkania z miejscowym Kolejarzem—Znicz. W meczu pierwszych drużyn zwyciężyła Polonia 2:0 (2:0). Drużyna warszawska wypróbowywała przede wszystkim atak, w którym grali na zmianę: Woźniak, Szularz, Przepiórka i Popiołek. Spośród napastników zabrakło Ochmańskiego, Świcarza i Jaźnickiego. Najlepszym graczem na boisku był młody Szczepański.

W spotkaniu drużyn rezerwowych zwyciężyła po słabej grze Polonia 1:0 (1:0).

Zawody wywołały duże zainteresowanie, gromadząc około 3 tys. widzów.

## Pierwszy Krok Łyżwiarski w Katowicach

KATOWICE. — W ramach umasowienia sportu łyżwiarskiego, sekcja łyżwiarska ZKS Górnik (Katowice) zorganizowała na sztucznym lodowisku bezpłatny kurs jazdy na łyżwach. W kursie wzięło udział ok. 700 uczestników, przeważnie młodzież do 16-tu lat.

Na zakończenie kursu sekcja ta urządziła w niedzielę 5 bm. próbę na zdobycie odznaki sprawności fizycznej. Do próby stanęło 250 osób, wykonało ją ponad 200, w tym przeszło 100 w grupie dla początkujących (pozostali zdawali w grupie dla zaawansowanych). W próbie uczestniczyli również czołowi łyżwiarze Polski.

## Turniej tenisa stołowego kół sportowych Gwardii

W Warszawie rozegrano turniej kół sportowych ZS „Gwardia" o mistrzostwo stolicy w tenisie stołowym. Puchar przechodni i tytuł najlepszego zespołu zdobyło koło Nr 18, przed kołem Nr 2 i kołem Nr 9.

W turnieju indywidualnym zwyciężył Dąbrowa, przed Rozencwajgiem i Sadownikiem.

*Sport w wojsku*



*W programie szkoleniowym żołnierzy i oficerów kładzie się duży nacisk na wychowanie fizyczne i sport. Na zdjęciu ćwiczenia gimnastyczne w Oficerskiej Szkole Piechoty*

Foto WAF

## Mistrzostwa Ligi Koszykowej

Sobotnie i niedzielne rozgrywki o mistrzostwo Ligi Koszykowej nie zmieniły zasadniczo sytuacji. O tytuł mistrzowski wciąż walczą 4 zespoły, które mają nadal równe szanse. Są to Kolejarz — Poznań, Spójnia — Gdańsk, Spójnia — Łódź i AZS — Warszawa. Jedyne przesunięcia w tabeli, to zmiana lokaty Spójni łódzkiej, która z drugiego miejsca przeszła na trzecie i poprawa lokaty ŁKS — Włókniarz, który z ósmego miejsca przeszedł na szóste. W dole tabeli nie zaszły żadne przesunięcia.

**GWARDIA (KRAKÓW) — STAL (ŚWIĘTOCHŁ.) 42:34**

KATOWICE. — Krakowska „Gwardia", która wystąpiła w Katowicach bez swego najlepszego gracza Dąbrowskiego, miała ciężką przeprawę ze świętochłowicką „Stalą", grającą bardzo ambitnie. Dopiero w ostatnich minutach meczu gwardziści wywalczyli sobie zdecydowaną przewagę i uzyskali wynik 42:34 (19:14). W zespole zwycięskim najlepszy był Miklasiński, a u pokonanych — Nagórski.

**AZS WARSZAWA — KOLEJARZ TORUŃ 66:40**

Akademicy warszawscy pokonali zdecydowanie w meczu o mistrzostwo Ligi koszykowej bardzo dobry zespół Kolejarza toruńskiego 66:40 (31:21) i wykazali, że znajdują się u szczytu formy. Mecz był bardzo żywy i stojący na dobrym poziomie.

W drużynie warszawskiej najlepszymi graczami byli Bartosiewicz, Kamiński i Niciński. W drużynie gości wyróżnili się Gliński i Frankiewicz.

**SPÓJNIA (GDAŃSK) — KOLEJARZ (OSTRÓW) 27:25**

OSTRÓW. Mecz o mistrzostwo Ligi koszykowej rozegrany między gdańską Spójnią i miejscowym Kolejarzem był bardzo zacięty. Ostrowianie grali ambitnie i stosując doskonałą blokadę, nie dopuścili przeciwnika do strzałów. Spójnia wywalczyła zwycięstwo dosłownie w ostatnich minutach gry. Ostateczny wynik 27:25 (15:16).

**KOLEJARZ (POZNAŃ) — ŁKS WŁÓKNIARZ 54:37**

Drugi występ koszykarzy łódzkich w Poznaniu zakończył się ich porażką 37:54 (16:26). Kolejarz był drużyną lepszą technicznie i taktycznie. Łodzianie okazali się zespołem bardzo mało odpornym nerwowo i w momencie, kiedy poznaniacy prowadzili różnicą kilku punktów, włókniarze zaczęli gubić się w grze i oddali całkowicie inicjatywę w ręce przeciwnika.

W zespole poznańskim wyróżnili się Matysiak i Grzechowiak, a w drużynie łódzkiej Żyliński, który jednak za cztery przewinienia osobiste musiał opuścić boisko.

**TABELA LIGI KOSZYKOWEJ**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) Kolejarz Poz. | 20 | 16 | 973:750 |
| 2) Spójnia Gdańsk | 17 | 13 | 706:564 |
| 3) Spójnia Łódź | 17 | 13 | 903:781 |
| 4) AZS Warszawa | 16 | 12 | 791:570 |
| 5) Gwardia Krak. | 17 | 9 | 670:624 |
| 6) ŁKS Włókniarz | 19 | 8 | 864:855 |
| 7) Kolejarz Toruń | 18 | 8 | 871:896 |
| 8) Związkowiec W. | 19 | 8 | 778:841 |
| 9) Ogniwo Cracovia | 16 | 6 | 613:668 |
| 10) Kolejarz Ostrów | 18 | 6 | 556:705 |
| 11) AZS Kraków | 15 | 3 | 477:697 |
| 12) Stal Świętochł. | 15 | 2 | 560:811 |

## Cztery drużyny finalistami w mistrzostwach koszykówki kobiet

**ZWYCIĘSTWO KOLEJARZA — POLONII W GDAŃSKU**

GDAŃSK. — W Gdańsku zakończone zostały półfinały mistrzostw Polski w koszykówce kobiet.

Ostatnie dwa mecze przyniosły następujące wyniki: Kolejarz — Polonia (Warszawa) — Spójnia (Gdańsk) 34:14 (12:6). Najwięcej punktów dla Kolejarza zdobyły: Kamecka — 14 i Nowachowicz — 10, dla Spójni — Edelman — 6.

W drugim meczu Spójnia (Grudziądz) pokonała Kolejarza (Gdańsk) 47:8 (23:5). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyły: Hajecówna — 13 i Kłosowska — 10.

W ostatecznej punktacji pierwsze miejsce zajął Kolejarz — Polonia (Warszawa) — 8 pkt.

**GWARDIA KRAKÓW — ŁKS WŁÓKNIARZ 27:16**

Mecz koszykówki kobiecej o mistrzostwo Polski, rozegrany między Gwardią (Kraków) i ŁKS Włókniarz o prawo wejścia do finału (obie drużyny zajęły w swoich grupach drugie miejsca), zakończył się zwycięstwem zespołu krakowskiego 27:16 (18:4), który wyraźnie był lepszy od swego przeciwnika i miał przez cały czas meczu przewagę. Najlepszą zawodniczką Gwardii była Kowalówka, a z łodzianek wyróżniła się Paprotówna.

## Ostatni mecz w I Lidze

### Stal — Kolejarz 12 : 4

Ostatnie spotkanie o mistrzostwo I Ligi bokserskiej między chorzowską Stalą a gdańskim Kolejarzem przyniosło wysokie zwycięstwo Stali 12:4, która przesunęła się na 4 miejsce w tabeli mistrzostw, wyprzedzając łódzkiego Związkowca.

Najlepszym pięściarzem w drużynie zwycięzców był Sznajder, który walcząc w wadze półciężkiej w pięknym stylu wygrał przez t. k. o. w III rundzie z Rajskim.

W wadze średniej pojedynek Nowary z Chychłą był nieciekawy. Walka była typowo remisowa. Pod koniec spotkania Nowara otrzymał napomnienie za trzymanie i to zdecydowało o zwycięstwie Chychły. W zespole Kolejarza najlepszym pięściarzem był Soczewiński w wadze koguciej.

Wyniki techniczne (na I miejscu Stal): Osiecki znokautował w III rundzie Guzeka, Neugebauer przegrał przez t.k.o. w II rundzie z Soczewińskim, Bazarnik zwyciężył przez t. k. o. w II rundzie Drążkowskiego, Kempa wypunktował Antkowiaka, Ponanta wygrał w. o. wskutek nadwagi Musiała. W walce towarzyskiej wygrał na punkty Musiał, Nowara przegrał na punkty z Chychłą, Sznajder zwyciężył przez t.k.o. w III rundzie Rajskiego, Drapała zmusił do poddania się w II rundzie Białkowskiego.

**TABELA I LIGI BOKSERSKIEJ**

| | gier | pkt. | st. z. |
|---|---|---|---|
| 1) Gwardia W-wa | 10 | 17 | 105:55 |
| 2) Gwardia Gdańsk | 10 | 16 | 106:49 |
| 3) Kolejarz Gd | 10 | 11 | 82:78 |
| 4) Stal Katowice | 10 | 7 | 61:99 |
| 5) Związkowiec Ł. | 10 | 6 | 76:82 |
| 6) Związkowiec B. | 10 | 3 | 45:115 |

*Julian Gałaj*

# W rodzinie Lebiodów

56)

Antek musiał znowu uspokajać kobietę. Ba! pacnął ją w gębę, że złapała się za policzek, ale to nic nie pomogło. Skłóciła się z Antkiem tak, że wtulił czapkę na głowę i umknął do stodoły.

Stacho czuł chwilami chęć, by złapać kołek czy jakiekolwiek ciężkie narzędzie i tłuc, tłuc w tępe głowy reczycaków. Tłumaczył niejednemu, że tylko dzięki wysiłkowi wszystkich ludzi istnieją maszyny, drogi bite, radio itp. Tłumaczenie nie trafiało chłopom do przekonania. Nawet Antek Łoza, choć był za Stachem przeciw swojej kobiecie, nie dawał się przekonać argumentom Stacha. Odpierał je co prawda dość miękko.

— Dobrze, Stachu — mówił — zgadzam się z tobą. Gadasz, że wszystko co stworzeły ludzie, to stworzeły wspólnymi siłami. A powiedz mi tero, co my z tego mamy? My, chłopy?

— Jakto? Nic nie mamy? — odpowiedział Stacho pytaniem. Naprawdę nic?

— A co mamy, co? — dopytywał natarczywie Antek.

— Zapytaj swojego ojca. On ci lepiej powie.

Doszło do rozmowy ze starym Łozą o wiele prędzej niż obaj rozmówcy przypuszczali. Zdarzyło się to w święto, u Krówki. Przyszedł do świetlicy stary Łoza, a w świetlicy siedziały już oba syny jego, Stacho Lebioda, Krówka i Niedręga. Rozmawiali właśnie na temat żniw. Stary Łoza wszedł, popatrzył na obecnych, po czym chrząknął we właściwy sobie sposób. Chrząknięcia były charakterystyczne dla Łozy. Mieściło się w nim szyderstwo, obraza lub wesołość. Teraz chrząknięcie oznaczało raczej wesołość. Reczycaki znali już ów ton. Krówka z miejsca zapytał:

— Co wam tak wesoło?

Łoza uśmiechnął się kpiąco i usiadł na ławie. Potem zwrócił się do wszystkich, kładąc czapkę zdjętą z głowy, tuż koło siebie.

— Ciesze się, że widzę Zarząd Samopomocy Chłopskiej — mówił Łoza, udając powagę. — Ino mi markotno, kiej sobie przypomnę Judzyńskiego. Jeden chłop jucha i pobieł prawie cały Zarząd i jeszcze do tego chudzioka Lebiodę Pawła. A co bełoby beło jak bełoby tam Stacha nie beło?

— A to nam przygadał! — roześmiał się Krówka.

Stacho zniecierpliwił się. Nie lubił szyderstw i docinków.

Zwrócił się do starego.

— Słuchajcie, Walenty — powiedział. — Sprzeczamy się tutaj o jedną rzecz. Mianowicie wasz Antek mówi, że chłopy nic nie zyskały na tym, co ludzie wymyśliły swoim rozumem. Stary jesteście, to lepiej się na tym znacie. I jak wam się zdaje? Zyskały co, czy nie?

Łoza popatrzył na pytającego wzrokiem, który świadczył o zupełnym braku zrozumienia. Stacho wobec tego ciągnął dalej:

— No, chodzi o to, żebyście powiedzieli czym chłopy dawniej obrabiały pole, czym młóciły, czym cięły żyto. O, o to chodzi.

— Ba, to nie wieta? Tym młóciły co i dzisiaj i tym cięły... — prychnął Łoza. — Krówka nie wie, albo Niedręga, albo nawet mój potomek? Przecie jeszcze i dzisiaj młóci cepami i tnie kosą, jak wszystkie.

— Młócę, nie młócę — zaczerwienił się Antek. — Dla konia czasem wykłosuje...

— No, może tym samym robimy co i dawniej, ale nie wszystko i nie wszystkim. — zawrócił Stacho do swojego. — Powiedzcie, jakie maszyny chłopy znały za waszej kawalerki?

— Jakie maszyny? Za mojej kawalerki? A może chceta się dowiedzieć czym robiły wasze dziady za pańszczyzny?

— A czym? — rzucił pytanie Krówka.

— Pazurami — Łoza rozcapierzył palce obydwóch rąk — pazuramy, chłopoki. Mój ojciec opowiadali, jak musieli pazuramy gnój rozrzucać. Płakali i rozrzucali.

— Nie cyganicie? — wtrącił Niedręga.

— Czego? — mruknął z nagłą zawziętością Łoza. — Cyganię? Walek! Jak me tu widzisz, jestem chłop rezolutny i lubię pożartować. Ale nie moge, jucha, strzymać markotności, kiej mi się przypomną ojcowe słowa o pańszczyźnie. Jak jo dzisiaj patrze — nie powiem! Dużo rzeczy mi się nie podoba! Książki, gazety, te wasze współzawodnictwa. Hm! Nie wiem... za stary jestem na to. Ale, chłopoki, nie beło większego piekła na ziemi, jak pańszczyzna. Wierzta mi. Baty i baty i... baty... I głód... i strach przed panem... Chłopoki! Mój ojciec beł twardy! A płakoł. Beła jesień. Wiatr dął taki z północy. Wieta, jakie to wiatry! Kożuch ci, jucha, przewieje. A ojciec mioł gnój rozrzucić na pańskim. Nie wiem już, ile beło tego gnoju. Morga, czy więcej. Karbowy wyznaczał tyla i tyla i dobra. Ojciec miał swoje widły. Złamały mu sie. Karbowy dał mu dziedzicowe. Też mu się złamały. Diabli wiedzą dlaczego. Może ojciec się uwijał, bo tam matka w domu stękała. Mój najstarszy brat się wtedy rodził. Już dawno nie żyje. Karbowego zgniewało. Pokazał złamane widły ekonomowi. A ten jak nie trzaśnie pięścią ojca z dołu pod brodę, jak nie kopnie w brzuch! I od razu tymi widłami przez łeb. Ręcamy potem ojciec gnój rozwlókł po polu. Całą noc! Płakoł ojciec jak opowiadał. Tak, tak chłopoki!

Zapadło milczenie. Wszyscy spuścili głowy na dół. Antek zamrugał, jakby mu się płakać chciało. Krówka mruknął cicho, że ledwie go było słychać:

— Straszne czasy!

(d. c. n.)